

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 7 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

**E. MIESZKOWSKI** Mickiewicz 32. Nr. 32.

**KAPELUSZE i CZAPKI MĘSKIE**

HABIG, BORSALINO, PLESS i in. w wielkim wyborze.

Przyjmuje się robota nowych i nadrabianie pożyczek w „DOMU DZIECIĄTKA JEZUSA” przy ulicy Subocz Nr. 16.

Nabożeństwo żałobne za duszę S.P. **BRONISŁAWA WĄSOWSKIEGO** KAPITANA PILOTA odbędzie się w Kościele św. Jakóba o godzinie 9.50 dn. 26. V. 25 r., jako w pierwszej rocznicę tragicznego zgonu w zaszczytnej służbie Ojczyźnie. O czym zawiadamiają MATKA i RODZINA

Polskie Tow. Gim. „Sokół”, Gaiasdo Wilno, urządził dn. 1 czerwca r. b. (Poniedziałek Świąteczny).

## WIELKI FESTYN SOKOŁA

„w ogrodzie po-Bernardyńskim. Początek o g. 5 pp. Pr. wafiszach

Poleca się pierwszorzędny pensjonat „VILLA ROMA” naprzeciwko m. rza, otwarty cały rok. Właściciel E. Maffei. Viareggio (Włochy). 280

### Zjazd dyrektorów oddziałów Banku Polskiego.

W sobotę odbył się w Warszawie pierwszy powszechny zjazd dyrektorów oddziałów Banku Polskiego, zwany przez Dyrekcję Banku Poza ogólnymi zadaniem, jak lepsze poznanie się i utrwalenie zasad polityki Banku poruszono na zjeździe różną sprawą bieżącą, mianowicie do załatwienia drogą okólnikową.

### Przedstawiciele przemysłu polskiego udają się do Rosji

Lista przedstawicieli przemysłu polskiego, którzy 29 maja, b.r. udają się do Rosji dla badania stosunków gospodarczych została już ustalona. Jadą mianowicie: Edward Natanson, Oskar Saenger, Michał Esmpicki, Władysław Sarzycki. Bytność przemysłowców polskich w Moskwie ma ostatecznie zdecydować o formie organizacji, która ma ująć w swe ręce import i eksport w stosunkach gospodarczych polskorozyjskich. Według omawianego projektu udział kapitału rosyjskiego reprezentowanego przez Wnieszstorg ma w tej organizacji wynosić 50 proc. Także procent udziałów przeznaczony jest dla kapitału polskiego.

### Parlamentarzyści angielscy w Polsce.

Wywiezka parlamentarzystów angielskich przybędzie do Warszawy dnia 27 b. m.

## Z SEJMU.

### Reforma rolna w komisji.

WARSZAWA 23. V (Pat). Sejmowa Komisja Reform Rolnych przyjęła artykuły 84—88 włączenie projektu ustawy o wykonaniu reformy rolnej, które to artykuły regulują sprawę oszacowania przynależności wykupionych majątków i wynagrodzenia za te majątki. Przedstawiciele stronnictwa Wy-

wolenie i Związku Chłopskiego wypowiedzieli się za przymusowym wykupem bez odszkodowania i zapowiedzieli, że w tym duchu zgłoszą poprawki do art. 99 Konstytucji. Przeciwnie temu wnioskowi wypowiedzieli się wszystkie stronnictwa.

### Nasze tryumfy sportowe. Zwycięstwo „Polonii” nad „Galją.”

WARSZAWA, 23.V. (Pat.) W dzisiejszych zawodach piłki nożnej pomiędzy Polonią a reprezentacyj-

na drużyną francuską Galją gospodarze pokonali gości w stosunku 10:1 (6:0).

### Zamach na konsula czeskiego w Krakowie.

KRAKOW, 23.V. (Pat.) Dziś w godzinach przedpołudniowych przyszedł do konsulatu czesko-węgierskiego w Krakowie jakiś osobnik, który podając się za obywatela czechosłowackiego zażądał otoczenia go opieką. W konsekwencji dalszej rozmowy został ów osobnik usunięty z konsulatu przez jednego z funkcjonariuszy konsulatu. Wówczas wydalon-

rusił przez okno bombę, która nie eksplodowała. Na to wybiegli na ulicę urzędnicy konsulatu i woźny, pragnąc go złapać. Osobnik wówczas strzelił rabiując woźnego konsulatu i raniąc urzędnika. Sprawca zamachu został aresztowany. Dochođenje watpne wskazuje, że sprawca zamachu jest umysłowo chory.

### Mowa ministra Mataja.

WIEDEN, 23-go maja. O mowie ministra spraw zagranicznych Mataja, wygłoszonej na zebraniu partii chrześcijańsko-społecznej, na temat systematycznego oszerebniania Wiednia, jako siedziby centrali bolszewickiej, krąży najrozmaitsze wersje i komentarze.

Powszechnie panuje przekonanie, że mowa ta była wygłoszona pod naciskiem z zewnątrz, oraz że zmierzano do zrehabilitowania Austrii w szczególności w stosunku do państw małej ententy.

Jak się dowiaduje korespondent „Kurjera Warszawskiego”, austriackie ministerjum spraw zagranicznych przesłało treść mowy okólnikiem telegraficznym do wszystkich poselstw zagranicznych, oraz do poselstwa rosyjskiego w Wiedniu. Mowa ta przez to nabiera cech urzędowych i oznacza rzu-

cenie rękawicy rządowi sowieckiemu.

Tutejsze poselstwo sowieckie przetelegrafowało natychmiast mowę tę, „in extenso” do Moskwy i zażądało ścisłych instrukcji.

Najprawdopodobniej rząd rosyjski ograniczy się do ostrego protestu przeciwko wywodom ministra Mataja i nie zerwie stosunków dyplomatycznych już choćby dlatego, że Wiedeń jest bardzo ważnym punktem kurierskim dla wysłańców bolszewickich, udających się stąd na wszystkie strony kontynentu.

Pisma socjalistyczne atakują ostro ministra Mataja za to, że w mowie swojej użył niezwykle w stosunkach dyplomatycznych tonu wobec państwa, z którym utrzymuje przecież normalne stosunki dyplomatyczne.

### Wojna w Marokku.

FEZ, 23.V. (Pat.) Oddziały francuskie pod dowództwem generała de Chambrun stoczyły wczoraj ciężką walkę. Według pierwszych wiadomości, wojsko francuskie osiągnęło eskwitowe powodzenie. Bitwa odbyła się w okolicy Aizca.

FEZ, 23.V. (Pat.) Wedle komunikatu urzędowego, w centrum wojsko francuskie, pod dowództwem generała Chambruna uwolniło od nieprzyjaciela odcinek i całą okolicę górnej części Uergha. Prawa kolumna, która wyruszyła z Drafer, dotarła w końcu dnia do Madiuna, pomimo gwałtownych ataków liczących oddziałów nieprzyjacielskich, skoncentrowa-

nych na północ-wschodzie, oraz rozpaczliwego oporu oddziałów, znajdujących się w okopach. Kolumna lewa, która wyruszyła z Ainaleha, dotarła do Ain Djenane, odpierając na północ wa na placówki nieprzyjacielskie i oczyszczając cały obszar przebyty. Straty rannych są bardzo poważne, natomiast straty francuzów—nieznane.

Wskutek powodzenia wojska francuskiego, liczne grupy szerepu ebbemis cofnęły się ku północy.

Specjalny korespondent Havasa donosi, że nastroj wojska francuskiego na froncie marokańskim jest znakomity. Wszędzie ma-

się wrażenie, że Abd-El Krim przyniesie prowadzić wojnę okrutną i bezwzględna. Placówki francuskie, aczkolwiek gwałtownie atakowane, opierały się po bohatersku atakom. Metody walki Abd-El-Krima nad rzeką Uergha uwiadcniają jego chęć zagarcia niezmierzonej żywności ziem uprawnych i bogatych okolic na północ od Uergha. Na zboczach gór Bibane, prowadzone są przez nieprzyjaciela prace obronne, zwłaszcza zaś budowane są okopy.

### Zawieszenie broni z Hiszpanami w Marokku.

LONDYN, 23.5. Korespondent „Timesa” donosi o bliskim zawieszeniu broni pomiędzy Abd el Krimem a Hiszpanią. Pertrakcje w tym kierunku posunęły się już tak daleko, że wyższe władze wojskowe, zarówno hiszpańskie, jak i marokańskie oczekują tylko na ostateczne instrukcje z Madrytu, aby natychmiast podpisać umowę o zawieszeniu broni.

Umowa dzieli się na trzy części. Część pierwsza dotyczy zawieszenia broni, druga zawierać będzie postanowienie, że wojska hiszpańskie nie zmienia swoich pozycji aż do chwili podpisania traktatu pokojowego, trzecia część

przewiduje stworzenie targów neutralnych w kilku miejscowościach w pobliżu frontu hiszpańskiego. Abd el Krim był dawniej przeciwny wszelkiemu porozumieniu z Hiszpanami, z chwilą jednak, kiedy na froncie francuskim rozpoczęły się walki, zmienił swoje zapatrywanie i przystąpił do pertrakcji w sprawie zawieszenia broni, aby przez to zapobiedz współdziałaniu wojsk hiszpańskich i francuskich przeciw kabylom. Z tego też właśnie powodu Abd el Krim przedłożył Hiszpanom nawet bardzo korzystne warunki zawieszenia broni.

### Konferencja rozbrojeniowa.

GENEWA 23.V. (Pat.) Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu komisji generalnej rozpatrywano poprawki polską i rumuńską do art. 32 opracowywanej konwencji. Poprawki te dotyczyły następstw, płynących dla państw sąsiadujących z Rosją z powodu nieobecności Rosji na konferencji. General Sosnkowski, złożył w tej sprawie umotywowane oświadczenie, wygłaszając w związku z tem dłuższe przemówienie, w którym wykazał trudności wynikające dla państw sąsiadujących z Rosją z powodu nieobecności tej ostatniej na konferencji, a więc i nieuznanie przez S. S. R. uchwał konferencji. Rozpatrując kolejno wszystkie poglądy przedstawiciele w tej sprawie na komisji generalnej gen. Sosnkowski oświadczył, że Polska domaga się sprawnego i zadawalniającego rozwiązania tej sprawy, któreby brało pod uwagę jej specjalne interesy, lecz nie ma ona bynajmniej na widoku, jakiegokolwiek propozycji, mogącej być interpretowaną jako objaw wrogości względem krajów, z którymi chce zachować pokrewne stosunki. Kończąc swe przemówienie gen. Sosnkowski zaznaczył, że przeprowadził szczegółową analizę tej specjalnej sprawy, wyłącznie w celu osiągnięcia praktycznego wyniku.

Przemówienie przedstawiciela Polski wystuchano było przez konferencję z wielką uwagą i nagrodzone żywymi oklaskami.

W trakcie dyskusji jaka się z kolei rozwinęła, delegat Japonji Matsuda oświadczył, że rozumie szeregowe położenie krajów, sąsiadujących z Rosją, jakie wynika z powodu nieobecności Rosji na konferencji, przyssem podkreślił, że konferencja musi tę specjalną sytuację rozpatryć z wielką powagą, zastanowieniem i zrozumieniem niebezpieczeństw, z sytuacją tej płynących. Z kolei delegat Francji Chauvel przedstawił następujący wniosek: Umieścić w artykule końcowym konwencji następujące postanowienie: Zastosowanie § 6 art. 3 konwencji jest chwilowo zawieszona w zakresie importu na przedag 2 lat od dnia wejścia w życie obecnej konwencji w stosunku do wysłanych stron podpisujących konwencję, a sąsiadujących z Rosją, które uważają, że nieuczestnictwo Rosji stwarza dla nich sytuację specjalną. Jeżeli w przeciągu 2 lat Rosja nie zgłosi swego przystąpienia do konwencji, wstąpienie państwa mają możność domagania się zebrania obecnej konferencji dla przedłużenia zwolnienia ich od stosowania art. E. § 6.

### Przesilenie w Belgji.

BRUKSELA, 25.V. (Pat.) Król powierzył burmistrzowi m. Brukseli liberalowi Mexowi misję utworzenia Gabinetu. M-x zgodził się dokonać próby rozwiązania kryzysu,

oświadczaając, że pragnie przede wszystkim zbadać możliwość utworzenia w drodze wyjątkowej prowizorycznego gabinetu parlamentarnego.

### Trzęsienie ziemi.

OSAKA 23 V (Pat.) Silne trzęsienie ziemi, które wydarzyło się dzisiaj rano w prowincji Tajima i trwało 3 minuty wywołało wielkie

zniszczenie. W Togoku zawałiło się 200 domów. W wielu miejscach wybuchły pożary.

### Życie ekonomiczne.

Rewizja taryfy celnej. Prowadzona w szybkim tempie w Ministerstwie Skarbu z udziałem przedstawicieli Ministerstw Przemysłu, Rolnictwa i Dóbr Państwowych, prace nad rewizją taryfy celnej zostały ukończone. Nowe rozporządzenie podwyższające szereg stawek zasadniczych taryfy celnej ukaże się w najbliższych dniach w Dzienniku Ustaw. Zwyżka stawek, która dochodzi w niektórych wypadkach do 200 proc.,

została wprowadzona pasywnym saldem naszego bilansu handlowego i dotyczy przywozu artykułów nie pierwszej potrzeby, których wódc był bezwarunkowo nadmierny (A. T. E.).

### Urodzaj pszenicy w St. Zjeńd.

Według obliczenia ministerstwa rolniczego urodzaj pszenicy przypuszcza nie dosięgnie 444 mil. bushli t. j. mniej od zeszłorocznego o 146 milionów. Od r. 1917 stan urodzaju ozmej pszenicy w Stanach Zjednoczonych okazuje się najniższym. (A. T. E.)

Zarząd Polskiego Towarzystwa Krawienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej w Wilnie zwołuje Walne Zebranie członków Towarzystwa na dzień 3 czerwca, o godzinie 7-ej wieczorem w lokalu Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie Zarządu z działalności za rok 1924. 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 3) Ustalenie wysokości składek. 4) Zatwierdzenie budżetu na rok 1925. 5) Wybór 4 ch członków Rady na miejsce następujących. 6) Wybór 2 ch członków Zarządu na miejsce ustępujących. 7) Wolne wnioski. O ile pierwsze zebranie, wyznaczone na dzień 3 czerwca nie dojdzie do skutku, to następne, wzięte bez względu na ilość obecnych, odbędzie się w tymże lokalu, dnia 17 czerwca, o godz. 7-ej wiecz. ZARZĄD. sekretarz L. KUĆZEWSKI. Prezes St. WĄNKOWICZ.

My, niżej podpisani, wyrażamy najserdeczniejsze podziękowanie JWP. Generałowi Berbeckiemu za przyjęcie do szpitala wojskowego synów naszych, rannych podczas katastrofy w gimn. im. Lelewela, oraz łączymy wyrazy głębokiej wdzięczności Komendantowi szpitala WP. Pułkownikowi Ordyńskiemu, W. Panom lekarzom i personelowi szpitalnemu za serdeczną i troskliwą opiekę nad naszymi rannymi synami. Wanda Toczyłowska, Marjan Dubiński, Jan Borysowski

**Kursy Maturalne i Przygotowawcze im. Piotra Skargi w Wilnie** 216 przy ul. Św.-Jankiej Nr. 3 (szkoła w podwórzu) przyjmują wpisy na rok szkolny 1925/26 do wszystkich klas (gimnazjów humanistycznego i matem.-przyrodniczego) od dnia 20 go maja do 15-go czerwca System lekcyjny i przedmiotowy. Egzamin rozpoczyna się z dniem 1-go cze wca. Informacji udziela kancelarja czynna codziennie od 5 do 7 popoł.

**Zakład Krawiecki St. Krauze** ul. Wileńska 32, I-sze piętro. Otrzymał duży wybór materiałów angielskich i krajowych, oraz przyjmuje wszelkie zamówienia z własnych i powierzonych materiałów. 210—14

Najlepsze konserwy mięsne po najniższych cenach Fabryki Konserw Mięsnych T. A. w Bydgoszczy, oraz wymienione sery Tow. Przemysłu Mleczarskiego A. Zawadzki i S-ka w Sokolowie Podlaskim poleca na dogodnych warunkach płatności 319—11 Towarz. „KONSUMENT” w Wilnie, ul. Ostrobramska Nr. 5. Handl. Pasak Miejski 19.

**„POLSKA SKŁADNICA GALANTERYJNA”** wł. FRANCISZEK FRLICZKA Wilno, Sw.-Jankia 6. Tel. 6-46. Hurtowy skład Towarów Galanteryjnych i Norymberskich. Najtańsze Polskie Źródła Kupna Nici i Pończoch. Specjalność dostawy do sklepów i Kooperatyw.

**BIURO DZIENNIKÓW** Polskie Towarzystwo księgarni kolejowych „RUCH” Ludwiaraska 5, tel. 5-81 przyjmują prenumeratę i prowadzi sprzedaż detaliczną wszystkich pism krajowych i zagranicznych. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie.

KANCELARJA **Żeńskiej Szkoły Zawodowej** im. św. Józefa od dnia 25-go maja rozpoczyna przyjmowanie podań o przyjęcie do szkoły. Kancelarja czynna między 2 a 4 g. po poł. codziennie, oprócz świąt. Ostrobramska 29—17.

Wyjaśnienie o kawie pozrywnej „EXCELSIOR” petrz str 4 ta. 2087—1 **WYPRZEDAŻ MEBLI** pokojow., jadalnych, sypialnych, salonow., kuchnia i części pojedynczych. S. Ancelewicz. Wilno, ul. Niemiecka Nr. 15. 8—1

**Polska Spółka Fotograficzna „POLFOT”** Wilno, ul. Mickiewicza 23. Aparaty i artykuły fotograficzne. Wykonywanie robót amatorskich 350—9

## Telefonem z Warszawy.

**Prace komisji kresowej.** W poniedziałek odbędzie się posiedzenie sekcji kresowej Rady Ministrów, na którym będą toczyły się narady nad reformą rolną na Kresach; we wtorek sekcja będzie radziła nad sprawami wyznaniowymi.

**Konferencja prem. Grabskiego z dyr. Wierzbickim.** Premier przyjął wczoraj p. Wierzbickiego dyrektora związku przemysłu, górniczego, handlu i finansów.

**Podatek majątkowy.** Urzędy podatkowe kończą rozsyłanie zawiadomień o wysokości wpłat na podatek majątkowy, z tytułu przypadającej na czerwiec trzeciej raty. Wpłata tej raty nastąpi wina w ciągu czerwca r. b., poczem rozpocznie się egzekwowanie należnych zaległości wraz z 4% karą za zwłokę i kosztami egzekucyjnymi.

# O właściwą miarę.

I znowu młode, obiecujące życie zostało złamane przez pierwszą burzę wiosenną. Na ten raz ciężar padł młodzieżą z natury niewątpliwie szlachetną — nie mógł się on nad domniemanymi swymi „prześladowcami”, sam odziedziczył, nie zdając sobie prawdopodobnie sprawy, jak ciężką bolesną krzywdę wyrządził rodzicom, społeczeństwu całemu, które potrzebuje sił młodych i dla każdego ma stanowisko i pracę odpowiadającą jego zdolnościom. Odziedziczył, nie wiedząc może, jak ciężkim obciążony grzechem stanie przed obliczem Stwórcy swego, może mu się rola jakaś urelała męczeństwa — jakże smutna, jak znikoma... kilka notatek w prasie cedejanej, w rubryce politycznej, obok kieszonkowych kradzieży, złamanych mostków i... ogół przejdzie nad tym wypadkiem, jak nad tyłu innymi, do porządku dziennego.

A jednak nie mamy prawa przejść obojętnie mimo tej świeżej mogiły, nie zastanawiając się, a może wypadnie nam nawet uderzyć się w pierś, może wypadnie jedno i drugie w ustroju naszym społecznym zmienić, aby tych mogił w przyszłości nie przybywało więcej. Gdyby wypadek był po prostu zwykłym, pominielibyśmy go dyskretnym milczeniem, szanując uczucia rodziców i najbliższej rodziny, dla której podobne rozdrapywanie świeżych ran musi być niezmiernie bolesne. Z tego też powodu nie podaliśmy w numerze wczorajszym sensacyjnego wiadomości, pomijamy wszelkie szczegóły, które jedynie najbliższych mogą interesować, w masach budzą jedynie niezdrowe instynkty, zamierzamy także nazwisko, z jakiego inąd znane i szanowane w Wilnie.

Pragniemy sprawę potraktować jedynie z punktu zasadniczego, jakim ogólnikowo, a to dla tego, iż jak zaznaczyliśmy, wypadki podobne zdarzają się coraz częściej, i przy nadwrażliwości naszej młodzieży mogą nabrać charakteru epidemicznego.

Przyczyna ostatniego samobójstwa — jak powszechnie wiadomo — było niepowodzenie egzaminowe. Da to niewątpliwie płytkim pisarkom prasy rewolwerowej nowy asumpt do wystąpienia przeciwko egzaminom. Nasze stanowisko w tej sprawie wyrażaliśmy niedawno w osobnym artykule: mimo pewnych, niewątpliwie ujemnych stron uważamy egzamin za konieczność, są równo ze względu na obniżający się u nas poziom ogólny wykształcenia młodego pokolenia, jako też ze względu na ich charakter próby dojrzałości charakteru i wytrzymałości nerwów, które w życiu późniejszym niejednokrotnie na silniejsze narażone będą wstrząszeniami.

Spoleczne warunki życiowe, walka o byt, wymagają charakterów silnych, zdolnych łamać się w przeciwnościach, nasze zaś wychowanie, zwłaszcza domowe, gdzie wszęchładnie panuje wpływ kobiety, przeciwnie wyjada natury miękkie, sprzyja rozwojowi egzaltacji i w rezultacie doprowadza do tragicznych konfliktów z życiem, którego brzemień już w samem zaraniu za ciężkie, za twarde jest na słabe plecy, wypieszczone ręce.

Pisząc o sprawach młodzieży dobrze jest niekiedy, dla porównania, sięgnąć pamięcią do lat własnej młodości i dzieciństwa: pamiętam, byłem w trzeciej klasie gimnazjum, miałem zdawać do czwartej. Obciałem się, a że stopień z całego roku były bardzo słabe, pilność

też pozostawiła dużo do życzenia, więc szanse moje za przejście do następnej klasy upadły poniżej zera. W domu tragedia płacz i szczyta nie żebów. Właściwie tragedię robiła matka, gdyż ojciec, zajęty swymi, bez porównania ważniejszymi sprawami, uważał to wszystko za dziecinadę i — jak dziś przynająd muszę — miał rację. Matka jednak, jak to zwykle niewiasta niewiasta nieustępliwa, bierze mnie z sobą do dyrektora, w nadziei, że jakoś uda się zmieknąć sroce potentata. Dyrektor, stary, zaeny pedagog, wysłuchał lamentów z przedziwnym spokojem, potem wyznał szczerze na białym, że przeprowadzenie do następnej klasy ucznia niedostatecznie przygotowanego tylko szkoda mu przynieść może i najfatalniej zajądź nad dalszą nauką. Wtedy matka, nie tyle przekonana nie doprowadzona do desperacji, zawołała: „Wzję oś pozostaje nam zrobić? Na to dyrektor, z nieśwobadnym flegmą: „Go robie?.. O robie?.. dać malcu w skórkę i zostawić na drugi rok w klasie”.

Na tam „tragedja” skończyła się. Dodrę mogę iż mimo drobnie niepowodzenia, szkoły skończyłem wcale nie ostatni, nie straciłem się, ani czekałem granatami w auzoyeili, dziś zaś, gdy szron jesienny gęsto przyprószył konie, patrząc w stez z perspektyw lat, przeżytych walk i cierpień, jakże to wszystko wyda się blache, komiczne i zdaje mi się, iż główną przyczyną naszych obecnych tragedji szkolnych jest stosowanie do spraw niewłaściwej miary. Ze młodzieżą skłonna bywa do eksageracji, nie w tym dziwnego, gorzej jednak, iż rodzice, a zwłaszcza matka, często podsuwają i rozwijają tę nadcałość. Pedagogika współczesna piętnuje niektóre dawne sposoby wychowawcze jako barbarzyńskie — nie będę się oto spierał; jak nazwać jednak fakt, którego byłem niedawno świadkiem, gdy matka oświadczyła synowi: „pamiętaj, jeżeli obtusiesz się, za staniesz mnie wiszącą na tym tu haku”. Można wyobrazić sobie w jakim stanie chłopiec zdawał egzamin; gróźba najeżytszych tortur fizycznych nie może być chyba tak straszna, jak refinowanie okrutna, jak podobna lekkomyślno-zbrodnicze powiedzenie. Jest to właśnie typowym przykładem stosowania do rzeczy w gruncie blachych niewłaściwej miary: o coż bowiem w gruncie chodzi? Strata jednego roku — czemuż jest dla młodzieńca, stojącego u progu życia? W ostateczności — wykluczenie ze szkoły, czy znowu jest wypadkiem tak tragicznym, gdy szereg innych szkół, zawodowych, rzemieślniczych, handlowych, rolniczych góścinnie otwiera podwoje, obiecując przyszłość pod każdym względem nie gorazą niż studia uniwersyteckie.

Materiałizm, żądza łatwej kariery i tu jest korzeniem wszelkiego zła.

Gdyby rodzice mniej wagi, przywiązywali do dyplomów, więcej zwracali uwagi na wychowanie etyczne swych dzieci, gdyby matki, zamiast podniecania niezdrowych ambicji, pilnie uczyły katechizmu, wypadki jak te, których świeżo byliśmy świadkami, zniknęłyby z naszego życia szkolnego. Dziecko czy młodzieńca, z rana i wieczorem z wiarą powtarza: „nie wódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego...” nie targnie się na życie własne ani bliźniego swego.

J. O.

nie grezi w niczem sołwetom, gdyż Benesz nie uznał granic wschodnich Polski wytkniętych przez traktat Ryski i Czechy nie zmieniają swej tradycyjnej polityki w stosunku do narodu rosyjskiego.

## Wysiedlanie z ojcowizny w Mińszczyźnie.

Rząd Białoruski Sowieckiej ogłosił przepisy wysiedlania z Mińszczyzny polskich właścicieli ziemskich. Według tych przepisów na własność państwa przechodzi ziemia, wszelkie budowle i narzędzia rolnicze. Właściciele ziemscy mogą zatrzymać tylko tę część majątku, która nabyli po 17 stycznia 1918 r. T. j. po dekreście o upaństwowieniu ziemi.

## Bolszewicy sprzedają sprzęty kościelne.

„Stockholm Tidningen” donosi, że władze sowieckie sprzedają w Helsińforsie i Sockholmie kościelne izekownie, ozdobione kosztownościami, a także dzieła sztuki i zbiory muzealne pomiędzy innymi z muzeum Aleksandra III go i z prywatnych kolekcji. Dalej bolszewicy sprzedają parcelaną z pałacu Jusupowych, gobeliny pałacowych i kosztowności wielkich księząt. Do czynności tych władze sowieckie używają najmniejszych indywidualuów i osób podstawionych.

## Prezydent Finlandji w Rydze.

Prezydent Rzeczypospolitej Finlandji przybył z wizytą oficjalną do Tallina. Miasto udukorowano flagami narodowemi Finlandji i Estonji. Ludność Tallina witała gościa b. serdecznie.

## Czerwoncy parlament.

Kongres rad S. S. S. R. na ostatnim posiedzeniu we środę 20 b. m. dokonał nowego wyboru centralnego komitetu wykonawczego, który zorganizowany jest obecnie we dług 2-izbowego systemu, a mianowicie z rady związkowej i rady narodowościowej. Śród wybranych znajdują się również Trocki.

System organizacji centralnego komitetu wykonawczego mówi, że w obradach czerwonego parlamentu zwyciężyły prądy nacjonalistyczne Ukrainy i Białorusi.

## Sawinkow został zamordowany.

Małzonka Sawinkowa wystąpiła na ręce generalnego sekretarza Ligi Narodów list, w którym prosi Ligę Narodów o zbadanie okoliczności śgonu jej męża, gdyż zarówno ona, jak i jego najbliżsi przyjaciele, znając charakter i usposobienie Sawinkowa, wykluczają możliwość samobójstwa.

Według ostatnich wiadomości nadeszłych z Moskwy, Sawinkow w czasie próby ucieczki na ulicy został zastrzelony, zwłoki zaś, aby zatrzeć ślad, zrzucane zostały z piątego piętra.

# Przegląd prasy.

(Enfant terrible prasy wileńskiej. — Sukcesy polityki polskiej. — Reforma rolna — Jak ją pojmuje „Wyzwolenie”. — Nawet lewica nie jest zachwycona.)

„Enfant terrible” prasy wileńskiej p. Cat ze „Słowa” wystąpił z filipiką przeciwko „Gaz. Warszawsk.” za jej „probolshewicką propagandę (1). A ponieważ „Gaz. Warsz.” jest organem Związku Ludowo Narodowego, stad jeden krok tylko, aby wypowiedzieć wojnę temu stronnictwu z tej racji, a jednocześnie pograć się min. Skrzyńskiego, za niepowodzenia polityki polskiej. Ale pozwolimy mówić „Słowu”.

Opisywając przeciwi pp Stanisławowi Grabski mu i Ratajskiemu jest dość dorywczo i niebardzo inteligentnie prowadzona przez niektóre organy reklamujące swą lewicowość Ależaden dziennik w Warszawie nie krytykuje p. Skrzyńskiego, a natomiast często się pisze o triumfach polityki tego ministra. Lednie triumfy. Od r. 1918 Polska nie miała gorszej sytuacji w polityce międzynarodowej. (Podkreślenie nie nasze!)

Ten brak opozycji każe się nam tembardziej niepokojem o stanowiskiem i orientacją, którą ujawnia Gazeta Warszawska, główny organ obozu, którego p. Skrzyński jest uczniem, jakkolwiek wyległym z kukułczego jajka. Gazeta Warszawska mniej dba o popularność, szczerzej i wyraźniej wypowiada swe poglądy. Inne organy warszawskie pochwalają politykę p. Skrzyńskiego boją się na przykład przysnąć do filobolszewickiej orientacji — Gazeta wypowiada ją śmiało.

Kto zna stosunek stronnictw prawicowych do p. Skrzyńskiego, ich opór przeciwko powołaniu go na stanowisko ministra i ostrą krytykę wszystkich błędów; kto zna program Związku Ludowo Narodowego i zapatrywanie jego na problem wschodni; ten musi wrzucić w ramionami na gromy „p. Catta”, który wyładował swoje głębokie myśli, tak zakańczając: „Zarzucano nam agresywność wobec pracy zw. lud. narodowego. Były to zarzuty niestusne. Ale na przyszłość będmie sobie poczytywać za obowiązek, za szacunek zwalczać stronnictwa, które występują z probolshewicką propagandą. Przewadzi to bowiem nie tylko do utraty ziem wschodnich, lecz do zagłady polskiej indywidualności narodowej”.

„Nam” się zdaje, że tej zabawy długo nie będzie... a co się tyozę skutków tego wypowiedzenia wojny, to w krótkich słowach damy odpowiedź: „wytrzymamy”!

Ażby jednak nie pozostawić szerszego grona czytelników pod wrażeniem „rozpacziwej (jakoby) sytuacji w polityce międzynarodowej”, to pozwolimy sobie odręcznie choćby „rocznąć ustep z „Myśli Niepodległej”.

W ostatnich czasach rząd nasz odmówił szereg swych obietnic na niwie polityki międzynarodowej, z których każde dowodzi, że Polska powoli, ale stale i konsekwentnie zajmuje przynależne jej stanowisko wśród krajów Europy. Wylizmy tylko najważniejsze: Oto Konferencja międzynarodowej kontroli handlu bronią wybiera na przewodniczącego komisijsi wojskowej generała Kasimierza Sosnkowskiego, b. ministra wojny w okresie walk o ustalenie naszych

granice. Niemal jednocześnie Międzynarodowy trybunał sprawidliwości w Hadze odrzucił wszystkie tezy wysokiego komisarza Mac Donella w sprawie poczty polskiej w Gdańsku, i tem samem potwierdził nasze prerogatywy względem Wolnego Miasta, wypływające z Traktatu Wersalskiego, a tak często zaprzeczane i gwałcone. Wreszcie trzecie zwycięstwo niemiejszej wagi: do Polski, którą Niemcy usiłują przedstawić opinii świata jako ofemerydę, niezdolną do samodzielnej egzystencji państwowo-własnej, przybywa jenerałny komisarz Ligi narodów dla spraw sanacji finansowej Austrii, Zimmerman, celem saszajomienia się z reformą skarbu, przeprowadzoną przez Władysława Grabskiego”.

A jeśli „p. Cat” zaada sobie trud postudjowania nieco stenogramów sejmowych, o niezajomości których posadza go również prof. Stroński, to może przestanie stosować lokalny pesymizm do spraw „na miarę Fidajasa” skrojonych i z maniejzym tupetem je wypowiadać. „Słowo Polskie” podnosi sprawę reformy rolnej w następujący sposób:

„Jedną z najbardziej palących spraw, która im przedję w sposób rozumny będzie uregulowana tem przedję zjednoczy się społeczeństwo, jest zagadnienie reformy rolnej. Nie jest to kwestja ani szlania, ani chłopów — Jest to wielka sprawa państwa. — Jest to wielkie zagadnienie gospodarcze, które swą nieokreślonością w fatalny sposób ciąży nad najwazniejszą gałęzią naszego gospodarstwa, rolnictwem. Zarówno szlania, jak i masy włościanek nie wiedzą co ich czeka i w jakich nowych warunkach będą gospodarować.

Ten stan stwara niepokój wśród szlania, a fermenty wśród włościan. Wyszukują je w sposób beceremonialny, z myślą o swoich ambicjach osobistych i partyjnych, wyzwolenicy i wyhodowani przez nich komunisty więcej. Reforma rolna stała się w ich rękę piłką w grze przeciw państwowetwórczym stronnictwom i kadetom, od nich niesależnemu rządowi. Grają nią stale bez względu na interes państwa, rozbijając społeczeństwo i pomażając fermenty na wst. Grają na niej z myślą, aby nigdy nie dopuścić do jej rozwiązania, bo szafawienie reformy rolnej, to śmierć dla ich stronnictwa i ich osobistych ambicji”.

Nie inaczej zapatruje się na robotę „Wyzwolenia” „Nowe Życie”, gdy pisze:

„Wiadomem jest dziś powszechnie, że najwiękzymi wrogami reformy rolnej to są właśnie... wyzwolenicy, nie zaś obszarnicy, na których agitatorzy z „Wyzwolenia” całą winę składają za nieprzeprowadzenie reformy rolnej. Bo przecież każdy, kto ma choćby odrobinkę zdrowego rozsądku, przysza, że, o ile stawia się ogromne trudności przy dobrowolnej parcelacji, a nawet szabraniu się jej i, gdy się głosi, że ziemi należy wydzyszczyć bez odszkodowania, to trzeba z góry krytykować postawę nad całą reformą rolną. A tak właśnie postępuje „Wyzwolenie”, które uchwalilo na swoim kongresie ziemię zabrać bez odszko-

dowania, ale z chłopów sedrzeć szaplę według can ogólnych Ustawa obowiązująca o reformie rolnej z r. 1919, to przecież dzieło „Wyzwolenia” i jego przywódców, posłów Dąbskiego i Poniatowskiego. Całe ministerstwo reform rolnych i wszystkie urzędy ziemskie są obsadzone w większości przez członków lub sympatyków „Wyzwolenia”. W czasach, kiedy marka polska spadała i włościanie mieli ich dużo, a tak samo i złota z czasów przedwojennych, chcieli za to kupić ziemi, to szlania nie mogli jej sprzedać, gdyż ustawa wyzwolenca nie pozwalała na parcelację prywatną. Otóż dzisiaj mamy skutki roboty wywołanej „Wyzwoleniem”, sami są szadowoleni, gdyż pobrali sobie osrodki lub pobogacili się na nieczystych interesach w Guzochanie”.

Nawet taki lewicowy organ, jak „Głos Polski”, a i ten oburza się na p. mysl wywłaszczenia bez odszkodowania, aczkolwiek umuje go nie z punktu naruszenia zasadniczego „prawa własności”, lecz z punktu ewentualnych korzyści dla miast.

Pamiętać należy, że ewentualne wywłaszczenie jej następuje nie na rzecz powszechności, lecz nowych właścicieli, jure caduco uprzywilejowanych, nie stanowiących do tego

nie tylko większość narodu ale nawet ogółu tych, co do posiadania ziemi poszsa sobie prawo.

Reforma rolna z odszkodowaniem, uszczuplając granice niernormalnie wzrosłych gospodarstw, dając wsamian poszkodowanym pewien kapitał, pozwalający doprowadzić pozostałą resztę ziemi do wysokiego stopnia kultury, pozwalający w innym wypadku części obecnych właścicieli ziemskich do przedsiębiorczości przemysłowej i handlowej. Przeprowadzenie racjonalnego podziału ziemi w ten sposób wychodzi sztem na korzyść miast, których los nie jest bynajmniej dla Rzpłitej objętej. Niedając odszkodowań, stworzymy nową warstwę nieprodukcyjnych nędzarzy, nieprzystosowanych zupełnie do nowych ciężkich warunków bytu.

Nie chcemy rozwodzić się nad niesłuszną komplikacją hipoteczną, które prowadzą albo do zwalenia ciężarów wierzycielności rozłożonych zaś na tysiące morgów na miserne rentówki, albo do absurdu wprost sytuacji, w której za wywłaszczenie placowoby odszkodowania instytucjom kredytowym, odzyskując pretensje istotnych właścicieli ziemi.

Nie chcą tylko tego widzieć nasi radykali z pod sztandaru „Wyzwolenia”.

## Z podróży na północ Rzeczypospolitej.

(Brzegiem Dźwiny. — Co widać po stronie bolszewickiej. — Pomiędzy Leonpołem a Dżisną.)

Zapuszczamy się coraz dalej na Wschód i coraz głębiej w pow. Dżisnieński.

Za Kamieńpołem pierwszy etap wypadł w Miorach. Utkwiły mi w pamięci serdeczne powitanie wóta, pełna zrozumienia i uczucia deklaracja „Listu z Sybiru” ucznia szkoły Miorskiej, dom ludowy i ten piękny napis na białym kościółku: „Królowa Korony Polskiej” a dalej „Bóg i Ojczyzna”. Za Miorami niezwykle próby włościan. Po przywitaniu chlebem i solą, po zarzucaniu kwiatami p. Wojewody mieli doń tylko jedną prośbę na piśmie złożoną: usunąć dla dobra wsi pośrednictwo żydów w handlu. Widocznie za bardzo dokuczyło im żydostwo okoliczne. Gdyby tak ktoś w tej wsi założył kooperatywę! W Mańkowieczach przybranych jak na gody weselne w zieleni i kwiaty — mądre pełne lojalności wobec państwa przemówienie duchownego prawosławnego (wieś i okolica prawosławna) Sprobisa i szkoła umieszczona w murowanym budynku. Niestety działa się niedostatecznie szkolona. Trzeba tam więcej opieki inspektora.

To byłyby najogólniejsze wrażenia z przelotu pomiędzy Kamieńpołem a Leonpołem nad Dżisną. W Leonpolu poras wtóry sektuśmy się z tą rzeką, lecz zamiast sąsieda letewskiego mamy już tu bolszewickiego. Nad samą rzeką wzniesiony pałac p. Stanisława Łopacińskiego spalony w czasie inwazji dzisł świeci z daleka widmem białych murów i samotnie starzejących komarów. Wojna szła tedy wielkim huraganem. Na omentarzu obok grobów wojennych dawne mgły uniekie z napisami polskimi. Szacowne ślady naszego bytowania nad Dżisną.

Dzisiaj na miejscu kościółka stoi cerkiew prawosławna, a ludność katolicka w liczbie około 2.800 dusz pozostawiona jest zupełnie bez świątyni. Najbliższy kościół jest przeszło o 20 km. oddalony od Leonpola. Wybudowanie nowej świątyni lub uzyskanie zwrotu dawnego kościółka jest najpilniejszą troską władz naszych. Delegacja ludności leonpolskiej zwracała się z gorącą prośbą o danie jej możności modlenia się we własnej świątyni, którą zaniebdał lub nie mógł zbudować p. St. Łopaciński, gdy dobra jego sięgnął na południe i na północ od Dźwiny.

W Leonpolu stykamy się z Korpusem Ochrony Pogranicza, który jak wiadomo pod strażą swą ma całą granicę bolszewicką. Gdyż aut naszymi zatrzymaliśmy się kompanja honorowa K. O. P. blyskiem szabel salutowała reprezentanta Rządu a pułk. Rumsha dowódca brygady w Wileńszczyźnie złożył raport i odtąd towarzyszył p. Wojewodzie ze swym sztabem wzdłuż granicy.

Od Leonpola ku Dżisnie droga wije się malowniczo nad Dżisną, ochwłami dotykając samego brzegu rzeki. Po tamtej stronie rządu bolszewickiego. Matka natura jednakoż zielonością obdarzyła obydwie brzozi. Przed nami z bardziej wyniosłych miejsc widoczny jest rozległy szmat ziemi. Pomimo starania rządu sowieckiego, aby na pokaz i przynęty dla naiwnych urządzić na pograniczu wzorowe fermy gospodarze widzimy plechy wśród zieleni. To odlegiem letące grunty. Zabudowania dawnych dworów szlacheckich patrzą ku nam dziurawymi dachami, a z okien wybitych jak z czasów trupiej wije pustka i zniszczenie.

Jak się okazuje wzorowe kolektyw gospodarze są blichtrzem i kłamstwem. Wzdłuż całego brzoza widoczna jest nędza i zniszczenie.

Miśmy letące po stronie bolszewickiej miasteczko Dryssa. Z końca granicznego przez szklę patrzyłmy da ulicę biegnącą prostopadłą do Dźwiny. Jest to jak widać ulica główna Dryssy. Pomimo godziny rannej ruch jest nieznaczny. Ludność bardzo biednie ubrana. Sklepow, a przynajmniej sztydów, prawie nie widać. Obok nad rzeką widnieją dość obszerne mury. Jak wyjątkowo nam wojskowi, są to kosary krasnej armji, a opodal miści się G. P. U. (Główny Politiceskoje Uprawlenie) ten krwiożerczy pajak, w którego zabójczych uścisłkach jęży i ginie biedna ludność miejscowa. Pomimo przedniego poranku, na brzegu nie widzimy nikogo. Widocznie ludność Dryssy nie wolno zbliżać się do wody. W głębi widnieją kopuły cerkwi. Podobno komso-molej zamienili ją na kinematograf. Środkiem Dźwiny płynie spora tratw polskich i bolszewickich. Posażę je można po chorągiewkach małych, umieszczonych na przedzie tratwy. Spotrzegam przewagę chorągiewek czerwonych nad biało-amarantowymi.

Widocznie Rosja sowiecka intensywnie spławia drzewo do portu rybskiego międzynarodowiem krytem Dźwiny. Fiszaków les w drodze jest nie do pozostawienia. Do każdego bzeżu tratwa może przybić, ale obłudnie wyjęt wołno tylko na brzeg państwa, p-d którego flaga tratwa plynie. Jak praktyka wykazała, wszystkie tratwy starają się zarucić kotwicę na brzegu rosyjskim, gdyż nie tylko łatwiej tu kupić produktu, ale są one tańsze niż na brzegu sowieckim. Żołnierzyki więc nasze mają kłopot z fiszakami.

Po stronie polskiej pozostało przedmiście Dryssa — Słobódka. Kikanaśkie małych domków i cerkiew — oto cała Słobódka. Zwiezdamy nowo wybudowaną strażnicę. Obszerna, ale zbudowana niepraktycznie. Według teorii obmyślan plan nie wytrzymał doświadczania życia. Te i owe pomieszczenia nie odpowiadają potrzebom żołnierza. Uwagi oficerów, aby pozyczyć te i owe miany, przedsięwzięcie odrzuciło, jako nieprzebadziane w kosztorysie. Podobno koszt tej szopy drzawlanej sięga przeciętnie 60 tys. złotych. Jest to suma tak zawrotna w porównaniu z istotną wartością, że wywołuje tu ogólne zdumienie nie tylko wśród wojska, lecz i ludności cywilnej. Gdy już mowa o strażnicach, warto zaznaczyć, iż strażnice nowego typu mają od strony bolszewickiej małe okienka — strzelnicę na karabiny samoczynowe. Miły sąsiad, skoro trzeba strzelać, ma szafadła na jego brzeg. Na ogół jednak, jak stwierdza pułk. Rumsha, odoinek Dźwiny jest granicą spokojną. Band wyderających niema. Odważne są one tylko pod gęstym przykryciem lasu.

W Słobódce odbywamy się znowu od Dźwiny i przez Czersk mknijemy do Dżisny. Bógę tę znaczy ostro zgrzyt. Na moście, którym przejeżdżamy w Ilmowkach czytamy napis: „jedną sss-gom!”, wykazuje to niezdarność gminy i posterunku policyjnego. A może jest to znak osregawczy, że w Dżisnieńskim nie wszystko jest dobrze? Ale jedźmy dalej!

# Telefonem z Rygi.

## Interpelacja w sprawie katastrofального stanu przemysłu Kłajpedzkiego.

Frakcja ludowców w sejmie litewskim złożyła nagły wniosek w sprawie krytycznej sytuacji przemysłowej w okręgu kłajpedzkim. Interpelanci zapytują, czy rząd Litewski, aby uchronić się od stosunków z Polką, zdecydował się resztki lasów w Litwie sprzedać przemysłowcom kłajpedzkim i narzucić sumy rezerwowe banku litewskiego, aby ratować przemysł Kłajpedy.

W komisji ekonomicznej blok chrześcijańsko-demokratyczny opowiedział się przeciwko temu wnioskowi.

## Pożar Mozyrza.

„Zwiasta” mińska donosi, że dnia 18 maja wieczorem wybuchł pożar w powiatowym mieście Mozyrzu nad Prypeją. Pożar z niewyjaśnionych powodów powstał w dzielnicy robotniczej i strawił w przeciągu kilku godzin większość miasta. Zawezwano straż ognioową z wszystkich pobliskich miasteczek.

Rzecz charakterystyczna, że śledztwo w tej sprawie prowadzi G. P. U., a więc policja polityczna.

Równocześnie z Mińska donoszą o licznych pożarach miasteczek na całej Białorusi sowieckiej. Z Moskwy specjalnymi pocągami sprowadzono 120 sikawek, które podzielono pomiędzy poszczególne okręgi.

## Znow wyrok śmierci na polaków.

W Winnicy był rozpatrywany proces polskiej organizacji o szpiegostwo. Były student lwowskiego uniwersytetu Krawo zasądzony został na śmierć — dwaj drudzy na więzienie.

## Radek o zbliżeniu polsko-czeskim.

Z Moskwy donoszą: „Prawda” zamieściła artykuł poświęcony zbliżeniu polsko-czeskiemu. Autor artykułu — Radek — oświadcza, iż zbliżenie polsko-czeskie

### Napad bandy na strażnicę K. O. P.

Z pow. Dziśnieńskiego donoszą o napadzie bandy sowieckiej na strażnicę Nr. 7 Korpusu Ochrony Pogranicza na rejonie Holubiec. Banda przedarła się przez granicę i zaatakowała budynek strażnicy chcąc go zdobyć. Żołnierze K. O. P. stawili opór i przy pomocy karabinów maszynowych atak odparli. Banda feignana cofnęła się na terytorjum sowieckie.

### Drutowanie granicy bolszewickiej.

Korpus ochrony pogranicza w Wileńszczyźnie przystąpił do budowania zasieków drucianych wzdłuż granicy i równocześnie wycinania porębów leśnych w liniach prostych, po których odbywa się patrolowanie żołnierzy. Praca w tym kierunku czyni szczególnie szybkie postępy w północnej części Wileńszczyzny na odcinku pow. Dziśnieńskiego.

## Kronika wileńska.

#### Wiadomości kościelne.

— Rekolacje. W dniach 28, 29 i 30 maja (o godz. 7 wiecz.) odbędzie się Rekolacje dla członków T-wa Odrodzenia Religijnego i sympatyków, prowadzone przez ks. prof. St. Miłkowskiego w kościele św. Michała.

#### Urzędowe.

— Komisja pożyczkowa odbudowy kościołów w Wilnie. Na mocy polecenia urzędu wojewódzkiego została w najbliższych dniach zorganizowana pożyczkowa komisja odbudowy przy Komisarjacie Rządu na miasto Wilno, która rozpatrywać będzie sprawy dotyczące odbudowy kościoła po jezuitach św. Ignacego, remontu Katedry, klasztoru i kościoła Wizytek oraz wykończenie kościoła Niepokalnego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny na Soltaniskach.

Na odbudowę i remont powyższych kościołów został wyasygnowany kredyt w wysokości 60.000 zł, który zostanie odpowiednio podzielony przez powyższą komisję, w skład której wchodzi: Komisarz Rządu na miasto Wilno, p. K. Wimbor, St. Mrozowski, referent Komisji i przedstawiciel Ministerjum Robót Publicznych, dwóch laików z Magistratu oraz przedstawiciel Izby Skarbowej. (a)

— Podział kredytów przyznanych na odbudowę Wileńszczyzny. Przyznane na odbudowę Wileńszczyzny kredyty w wysokości 740.000 zł., zostały przez odośno władze miejscowe rozdzielone między powiatami, jak następuje:

Na odbudowę świątyni w mieście Wilnie — 60.000 złotych  
Na odbudowę powiatu Wileńskiego Teokiego — 50.000 złotych  
Na powiat Święciański 250 tysięcy złotych, na pow. Braślawski 70.000 zł., na pow. Dziśnieński — 40.000 zł., na powiat Dunilowski 100.000 zł., na powiat Wilejski — 30.000 zł. i na powiat Oszmiański 140.000 zł.

Z powyższych sum przyznanych na odbudowę w powiatach przypada również pewien procent na odbudowę i remont świątyni, znajdujących się w tych powiatach. (a)

— Opłata podatku lokalowego. Wobec tego, że dnia 20 czerwca upływa termin opłaty pierwszej raty podatku lokalowego, Magistrat informuje płatników, że oprócz kasy miejskiej podatek ten może być pobrany przez następujące banki: 1) Bank Towarzystw Spółdzielczych (Mickiewicza 29), 2) Wileński Prywatny Handlowy (Mickiewicza 8), 3) Rolniczo-Przemysłowy (Mickiewicza 17), 4) I oddział tegoż banku (Wielka 66), 5) Spółdzielczy Ludowy (Mickiewicza 7), 6) T. Budimowicz (Wielka 72/74), 7) Żydowski Spółdzielczy (Niemięcka 27), 8) Centralny Spółdzielni Żydowskiej (Wielka Pokulanka 8) i 9) Kasa żydowska pożyczkowo-oszczędnościowa (Zawalca 60).

Za czynności inkasowania Banki te mogą pobierać prowizję w wysokości do 1 proc. (l)

#### Z miasta.

— Odroczenie wystawy druków. Jak się dowiadujemy, zamierzona w locie retrospektywna wystawa druków wileńskich została odłożona do jesieni. (l)

— Zatwierdzenie Naczelnej Izby Lekarskiej. Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zatwierdziło regulamin Naczelnej Izby Lekarskiej na wniosek tejże Izby. (d)

— Kiedyż się to skończy? Że w naszym Wilnie kwitnie sport, to bardzo jest chwalebne. Gdzie jeno rzucić okiem — wszędzie cyklista!

No, że jedzie sobie to jeszcze nie bleda; gorzej jednak jest z tem, że na jezdni śną panom cyklistom za ciasto, lub może bruk wileński nie nadaje się na tor wyścigowy — dość, że szukając sobie wygody wjeżdżają najbezpieczniej na chodniki i pędzą po nich ile sił w nogach.

Kiedyż to się nareszcie skończy? Dokąd tego niedobalstwa? (a)

— Porządki autobusowe. Autobusy, kursujące na linii Pohulanka—Antokol, umieję urządzić bardzo nieprzyjemne niespodzianki pod opieką Komisarjata Rządu. Wezora właśnie zdarzył się taki wypadek.

O godz. 1 po poł. zebrana na plau Katedralnym w dość znacznej liczbie publiczność, zmuszona

była wyzebrać na autobus, wracający z Antokolu, równo godzinę! Czy trochę nie za dużo? (a)

— Konferencja sprawozdawcza komisji kodyfikacyjnej Rzecz. Litel. Polskiej. Zgodnie z ustalonymi uprzednio programem w niedzielę dnia 24 maja b. r. o godz. 11-ej i pół w południe, w Auli Kolumbowej U. S. B. odbędzie się pod przewodnictwem miejscowego członka komisji kodyfikacyjnej, prokuratora Alfonsa Parczewskiego, konferencja sprawozdawcza komisji kodyfikacyjnej Rzecz. Litel. Polskiej, na której sekretarz generalny komisji kodyfikacyjnej sędzia Sądu Najwyższego, prof. dr. Emil Stanisław Rappoport złoży sprawozdanie o pracach bieżących komisji kodyfikacyjnej, w szczególności o ważnych projektach ustawodawczych, ostatnio złożonych sejmowi (Ustrój Sądownictwa).

Uzupelniających wyjaśnień udzieli następnie specjalni delegaci m-stwa sprawiedliwości przy sekcjach komisji kodyfikacyjnej sędzia sądu najwyższego, prof. Janusz Jamont i adwokat Kazimierz Głębocki. Wstęp na konferencję wolny.

O godzinie zaś piątej po południu sekretariat generalny komisji kodyfikacyjnej poinformuje prasę Wileńską o przebiegu prac dotychczasowych. Zebranie odbędzie się w mieszkaniu prezesa syndykatu dziennikarzy polskich w Wilnie, p. K. Bukowskiego (ul. Zawalna 30).

— W sprawie chodników i jezdni. W roku ubiegłym Delegat Rządu p. W. Roman, mając na pieczy stan chodników i jezdni naszego miasta wydał rozporządzenie, które zmierzalo w szybkim tempie do wprowadzenia nowego typu chodników, rozkładając koszt tych prac na właścicieli domów.

Jednakże już po częściowym wprowadzeniu w życie wspomnianego rozporządzenia, zostało ono cofnięte. Okazało się, że naprawa starych, oraz zakładanie nowych chodników i jezdni wchodzi w zakres władz samorządowych. Magistrat Wileński zaś nie ma możliwości przeprowadzenia prac w tym zakresie chodników i jezdni w czasie najbliższym, jak tego stan tych chodników i jezdni wymaga. Nadchodzi bowiem lato, w czasie którego najbardziej nasze chodniki roseyhają i pękają, słowem niszczą się, a po nim przyjdzie plucha jesienna z fontannami brudnej wody, tryskającej z pod desek chodnikowych. A tymczasem sprawa chodników i jezdni zasada jest na kółku, ani Magistrat, ani właściciele domów nie w tym względzie nie robią. (p)

#### Sprawy miejskie.

— Auta dla miasta. Magistrat nabył dla rozjazdów służbowych wydziału technicznego 2-oh m-esejowy samochód systemu „Ford” za 4250 zł. Kolejno zestawą nabyte auta Pogotowia ratunkowego i straty ogniowej, na który to cel również zostały wstawione odpowiednie sumy do budżetu. (l)

— Zatwierdzenie uchwał Rady Mijskiej. Delegatura rządu zatwierdziła uchwały Rady Mijskiej w sprawie kredytów budowlanych, oraz uchwałę o maksymalnym podatku od sztydów. (d)

— Jeszcze w sprawie prac regulacyjnych przy ul. Góra Baufałowa. Sekcja Techniczna Magistratu m. Wilca prosi nas o sprostowanie podanej informacji w Nr. 116 z dnia 23 maja r. b. w sprawie prac regulacyjnych przy ul. Góra Baufałowa — a mianowicie: zwłoka w rozpoczęciu robót spowodowana była wskutek odmowy przez firmę Polska Budowlana Spółka Akc. Oddział w Wilnie wpłacenia wadium przewidzianego w warunkach przetargu. Po załatwieniu tej formalności przez powyższą firmę, potrzebne plany zostały przez Sekcję Techniczną wydane.

#### Sprawy kolejowe.

— Rozkład jazdy. Jak już podawaliśmy w jednym z poprzednich numerów nowy rozkład jazdy wejdzie w życie z dniem 5-go czerwca r. b.

W związku z powyższem nadmienić należy, że w nowym rozkładzie szybkość pociągów pospiesznych została zwiększona. Ponadto sprawa połączeń na stacjach węzłowych została rozwiązana w ten sposób, że czas oczekiwania

obniżano w miarę możności do minimum i przystosowano ruch pociągów osobowych do potrzeb mieszkańców poszczególnych miast względnie miasteczek.

— Dodatek, że sprawa kursowania pociągów pospiesznych na linii Wilno—Lida—Wolkowysk—Siedlec Warzawa jest przedmiotem obrad Ministerstwa Kolei.

— Ruch graniczny przez Zahale. Ruch graniczny przez Zahale jest w teku załatwienia i otwarty zostanie po uprzednim uzgodnieniu między Min. Kolei a kolejami rosyjskimi.

#### Z życia stowarzyszeń.

— T-wo Przyjaciół Nauk. Dnia 28-go maja r. b. w gmachu Towarzystwa Przyjaciół Nauk odbędzie się Doroczne Walne Zebranie członków Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie, 2) Wybór przewodniczącego Zebrania, 3) Odczytanie protokółu z ubiegłego zebrania, 4) Sprawozdanie Zarządu, 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 6) Sprawozdanie Wydziału Naukowych, 7) Wnioski o wyborze członków honorowych, 8) Wniosek Zarządu o podwyższeniu składki członkowskiej, 9) Wybór trzech członków Zarządu, zamiast kolejno ustępujących, oraz trzech członków Komisji Rewizyjnej, 10) Wnioski i interpelacje.

— Związek Ludowo-Narodowy. Wezoraj wieczorem odbyło się walne zebranie Koła połączonej dziesięciu „Snipszk” i „Nadbrzeżna”, wywołane ustąpieniem prezesa Koła p. Dąbrowskiego i w związku z tem powstałymi wnioskami. Na przewodniczącego Koła powołany został przez aklamację p. I. Pilar, na w. przewodniczącego p. Grzeszkowski. Szeregowe sprawozdanie podamy w numerze najbliższym.

— Zebranie Zwozajne Stowarzyszenia Lekarzy Polaków w Wilnie, odbędzie się w poniedziałek dn. 25 maja b. r. o godz. 6.30 wieczorem w sali Wydziału Zdrowia, przy Delegaturze, ul. M. - Magdaleny 2.

#### Sądy.

— Zjazd prokuratorów. W dniach 28 i 24 b. m. odbędzie się w Wilnie zjazd prokuratorów pod przewodnictwem inicjatora zjazdu prokuratora przy Sądzie apelacyjnym w Wilnie p. Stanisława Pliszczynskiego.

— Udział w naradach wezmą: Podprokuratorzy przy Sądzie Apelaacyjnym w Wilnie pp. Józef Przyłuski i Michał Kaduskiewicz, prokurator przy Sądzie Okręgowym w Wilnie p. Władysław Holowais, prokurator przy Sądzie Okręgowym w Nowogródzie p. Mikołaj Suszczewicz, prokurator przy Sądzie Okręgowym w Grodnie p. Henryk Kles, prokurator przy Sądzie Okręgowym w Pińsku p. Stanisław Fajkowski i kameralski podprokurator przy Sądzie Okręgowym w Wilnie p. Czesław Kłosowski i Sławomir Wąsowicz.

Narady dotyczą całego szeregu bardzo poważnych kwestji, a między innymi stanowiska Prokuratury co do jej zadań, kwestje przyspieszenia śledztw i ujednolicenia praktyki celem skuteczniejszej walki z przestępczością.

#### Z uniwersytetu.

— Powszechne wykłady Uniwersyteckie. W niedzielę dnia 24-go maja 1925 r. o godz. 7-ej wieczorem w Sali Śniadeckich Uniwersytetu prof. Alfons Parczewski wygłosi odczyt p. r. „Osądzadach przysięgłych”. Wstęp 50 gr., dla młodzieży 20 gr.

#### Sprawy szkolne.

— Podjękowanie. Dyrekcja i grono nauczycielskie gimnazjum im. Joachima Lelewela składają na tem miejscu serdeczne podjękowanie Zarządowi Okręgowemu T. N. S. W. Województwa Śląskiego, Zarządowi Akademickiego Koła Wilmian w Warszawie, abiturjentom i abiturjentom Gimnazjum Ludwika Lorentza w Warszawie i państwowego gimnazjum w Tomaszowie Lubelskim. Chyrowskiemu Kolu Towarzystwa Piotra Stargi, Żydowskiemu Centralnemu Komitetowi Oświaty w Wilnie, Radzie Pedagogicznej gimnazjum T. R. O. w Wilnie, oraz wszystkim Zakładom, Instytucjom, Zrzeszeniom i poszczególnym osobom, które piśmiennie lub osobiście okazały tyle współczucia i serdecznego zainteresowania w chwili tragicznego bolesnego odcisu jaki doznał gimnazjum im. J. Lelewela w dniu 6 maja r. b.

Dyrekcja gimnazjum im. Joachima Lelewela w Wilnie pozwala sobie złożyć na tem miejscu najserdeczniejsze podjękowanie Doświadcy D. O. K. III J. W. P. Generalowi Berbeckiemu, stojącemu zawsze na stanowisku ścisłego współdziałania armji z ludnością cywilną, za okazaną przezeń wydatną pomoc w chwili katastrofy, jaka spotkała gimnazjum im. J. Lelewela w dniu 6 maja r. b. przez zesłowanie na umieszczenie rannych Dyrektora i uczniów w oddziale wojskowym podległego mu szpitala gminnego w Wilnie i otoczenie ich wysoce staranną i troskliwą opieką całego

personelu lekarskiego z p. pulkownikiem doktorem Ordylowskim na czele.

— Wypożyczalnia Polskiej Malarzy Szkolnej. Benedyktyńska 2-8 od poniedziałku d. 25 b. m. otwarta będzie od godziny 11-tej przed południem, do 5-tej po południu.

— Egzamin dla niekwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych. W dniu 8 czerwca roku bieżącego staraniem Inspektoratów Szkolnych odbędą się egzamin dla niekwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych z dziedziny metodyczno-pedagogicznej, oraz humanistycznej.

Egzaminy odbywać się będą w lokalu Seminarjum Nauczycielskiego przy ul. Ostrobramskiej Nr. 29.

Ostateczny termin składania podań ubiega z dniem 2 czerwca r. b.

#### Sprawy rolnicze.

— Posiedzenie okręgowej komisji ziemskiej. W dn. 19 i 20 maja odbyły się posiedzenia okręgowej komisji ziemskiej w Wilnie. Przewodniczył prezes okręgowego urzędu ziemskiego, p. Alfred Naleszkiewicz.

W pierwszym dniu obrad komisja rozpoznała 37 spraw, w tem m. in. postanowiła przejąć na rzecz państwa, na cele reformy rolnej opuszczonej folw. Lynianiszki, o obszarze 36 ha gruntów, gm. Drzywiackiej, pow. Braślawskiego, własność Stanisława Hryniewicza.

W drugim dniu obrad rozpoznanych zostało 36 spraw, dotyczących wdrżenia postępowania przymusowego likwidacji serwitutu pastwiskowego, scalenia gruntów i t. d.

Sprawy serwitutowe w m. Głębokiem, oraz sprawę postępowania scaleniaowego m. Osa postanowiono odroczyć i akta sprawy przesłać do okręgowego urzędu ziemskiego w Wilnie, w celu wyjaśnienia odroczonej okoliczności spraw.

Następne posiedzenie odbędzie się w dniu 19 czerwca.

#### Sprawy prasowe.

— Areszt piśma litewskiego. Zarządzeniem p. Komisarza Rządu został aresztowany na numer dwutygodnika „Życia Ludu” z dnia 24 maja r. b. za umieszczenie artykułu p. t. „Panowie opamiętajcie się!” i „Tęgoroczne Kosiańskie uroczystości 3-go maja”.

#### Z życia żydowskiego.

— Zbieranie pieniędzy na wzmocnienie żydostwa w Polsce. „Di Cajt” donosi, że międzynarodowa organizacja żydowska „Djoint distribution comitet” postanowiła weniwić akcję zbierania ofiar na żydów we wschodniej Europie, a zwłaszcza w Polsce.

— Demonstracyjna kwesta żydowska. Związek nauczycielski żydowski, chcąc wykazać rekoną nędzę nauczycielstwa żydowskiego, którego nie chce wspierać państwo, postanowił zorganizować kwestę uliczną dla chorych i bezrobotnych nauczycieli.

Na szczególne Komisarjat Rządu spostrzegł się w porę i pozwolenia odmówił.

— Żydzi przeciwko teatrowi polskiemu. Po pewnej przerwie, żydzi wszczęli znowu kampanję przeciwko teatrowi polskiemu. Tym razem „Wilner Tog” № 90 występuje przeciwko subsydjom na teatr polski w Wilnie, którego rolę jakiś piśmak żydowski ma exzłność zestawiać z rolą teatru rosyjskiego.

— Był niegdyś teatr rosyjski w Wilnie, pisze „Wilner Tog”, i miał on na celu rusyfikację Wilna. Obecnie przyszedł teatr polski i stawia sobie za cel polonizację.

Autorowi tej palakoz-rezej notatki należy najpierw pójść do szkoły, aby nauczyć się, że teatr polski był w Wilnie wstędy, kiedy o rosyjskim nikt nie myślał, bo kultura polska w Wilnie jest odwieczna, a rosyjska — naliczonością porzobiorowa. Ale piśmak żydowski tego nie chce wiedzieć i szczerze przeciwko państwu i kulturze polskiej.

#### Dobroczynność.

— Kwesta na rzecz Taberkulicznych dn. 17 b. m. przyjechała 978 zł. 32 gr. — wydatki wyniosły 44 zł. 85 gr. Serdeczne Bóg zapłać wszystkim, którzy łaskawie pomogli chcieć w kwestie.

#### Teatr, muzyka i sztuka.

— Do wystawy obrazów art. mał Czepity z Warszawy, Wileńskich artystów — malarzy, rzeźb i klimów dołączono jeszcze w tych dniach kilka zajmujących w tonie i rysunku oraz charakterystycznym ujęciu wyrazu studjów portretowych W. Danin Marciniewicz, wśród których wyróżnia się szczególnie portret znanej śpiewaczki operowej p. Janiny Korsak Targowskiej. Ponadto wystawa wzbogaciła się jeszcze o kilka wybitnych prac znanych z przedwojennych wytworów paryskich, b. wychowanka akademii Juliena w Paryżu Teodora Szwanebacha, wśród których niezwykle zainteresowanie wzbudzają dwa większe olejne płótna p. t. „Pustynia Namidyj-

ska”, i motyw morski z pod Gdańska p. t. „Rybacy” oraz akwarelowe prace: „Miraż pustyni” (Fata morgana) i motyw morski p. t. „Eskadra” w pobliżu Gdańskie, wreszcie tuzemko o wym. malowana scena rodzajowa p. t. „Pocałunek”. Ze względu na to, że wystawa potrwa jeszcze tylko krótki czas, powinniśmy wyzyskać, którzy interesują się sztuką polską i twórczością artystów, pośpieszyć się ze zwiedzaniem wystawy, za nim zostanie zamknięta.

— Teatr Polski. Dnia powtórzenie wystawionej wczoraj po raz pierwszy zabawniej farsy Baucha „Hiszpańska mucha”, przedstawić to możnaby nazwać „Wieczorem śmiechu”, gdyż humor nieodłącznie panuje tego wieczoru od pierwszego do ostatniego aktu. Jutro „Hiszpańska mucha”.

W próbach sztuka Czechowa p. t. „Wujaszek Jaś”.

— Teatr Letni (ogród po Bernardyński). „Najpiękniejsza z kobiet” operetka Bromme, również jak w roku szesnym, jest magnesem dla publiczności. Jutro „Najpiękniejsza z kobiet”.

— Pokaz taneczny Jadwigi Hryniewickiej Dnia 4-go godz. 4-ej po poł. w Teatrze Letnim, Jadwiga Hryniewicka wystąpi po raz pierwszy u nas z swym niezmiernie ciekawym pokazem tanecnym, którym podbiła publiczność i prasę warszawską, jak i zagranicą. W programie: Chopin, Schuman i Grieg.

— Przedstawienie popołudniowe dla dzieci i młodzieży. Dnia 4-go godz. 4-ej po poł. Teatr Polski daje barwną premię dla młodzieży p. t. „Jak Wicek wileński pogubił śmiecie”. Bilety w cenie od 50 groszy sprzedaje kasa Teatru. Dla szkół, przy kupnie większej ilości biletów — 20% biletów bezpłatnych dla niezamężnej młodzieży.

— Konferencja w sprawie przyszłego sezonu teatralnego. Dnia 5-go, 12-tej w poł. w Teatrze Polskim (Lutnia) odbędzie się zebranie dyskusyjne przedstawicieli Władz Rządowych, prasy i instytucji społecznych, celem omówienia sprawy Teatrów Wileńskich w sezonie przyszłym.

Na zebranie to przybył Delegat z Warszawy Wiceprezes Związku Artystów Scen polskich Walery Jastrzębiec.

## Z całej Polski.

#### Zjazd Puławiaków.

Dnia 31 maja r. b., w dzień Zielonych Świątek, odbędzie się w Puławach zjazd „Puławiaków” — wychowawców Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach.

Zgłoszenia z dołączeniem 10 zł. — tytułem zaliczki, nadsyłać należy pod adr. kolegi Józefa Jaworskiego, radcy Ministerstwa Rolnictwa i D. P. Senatorska 15.

Spotkanie w Kaplicy puławskiej o godz. 11 i pół rano.

#### Wiadomości telegraficzne.

##### Revolucja w Persji.

WIFDEN, 23.V. (Pat.) „Neue Freie Presse” donosi z Londynu, że dochozą tam z Teheranu niepokojące wiadomości o sytuacji w Persji. W perskiej części Turkestanu wybuchła rewolucja. Jak sądzą w Teheranie, ruch ten poprzedzony jest przez agentów moskiewskich. Rewolucjonisci żądają od Teheranu autonomji takiej, jaka otrzymali Turkmeni rosyjscy. Praktycznie autonomia ta równałaby się związkw Turkestanu perskiego z Rosją. Armja perska jest wobec tych wydarzeń bezsilna. Obawiają się wybuchu dalszych rozruchów w Persji.

##### Zamiat Konstanytopola Stambul

KONSTANTYNOPOL (Rps.). Turcyjski ministerjum poet i telegrafów przesłało wszystkim przedstawicielom Turcji zagranicą okólnik, głoszący, że poosta turecka i telegraf będą zwracać wszystkie listy i depesze i t. d. adresowane do „Konstanytopola”, „Carogrodu”, a nie „Stambułu”. Okólnik wskazuje, że miasto otrzymało nazwę „Stambułu” już przed kilkoma wiekami i rząd narodowy nie może pozwolić aby stolica państwa nosiła dotąd grecką nazwę.

##### Zgon marszałka Frencha.

LONDYN, 23-go maja. (Pat.) Zmarły marszałek French hr. Zmry, przeżył 78 lata. Jego działalność, jako głównodowodzącego wojskiem angielskim w Belgji i Francji, powstrzymującym w pierwszych miesiącach wojny napór obrzymiej armji niemieckiej, nigdy nie będzie zapomniana. Tytuł hr. Zmry nadano mu, z jednoczesnym podniesieniem do godności para Anglii, ku upamiętnieniu dzielnej obrony tego miasta.

Jeszcze jako generał jardy, wówczas jako sir John French, brał on udział czynny w kampanji burkiej, w której odznaczył się w walkach pod Kimberley, w dywizji lorda Robertesa. Późtem odznaczył się w akcji przeciwko Ploemfontein i Pretorji.

Po zwieszeniu broni w r. 1921 French zajmował urząd lorda namiestnika Irlandji, między innymi w okresie najniebezpieczniejszej aktywności sifonistów.

## Ruch wydawniczy.

— W „Bibliotecy Wyższej Szkoły Handlowej” ukazało się niedawno polskie wydanie teorii T. R. Malthusa p. t. „Prawo ludności”, w którym ogłoszone wszystkie ustępy z dzieła Malthusa, publikowane w angielskim wydaniu W. J. Ashleya, a nadto kilka innych, bardziej charakterystycznych.

Książka poprzedzona jest obszerną przedmową i listami objaśnieniami szeregówemi przez Adama Krzyżanowskiego. Tłumaczenia dokonał K. Stein. (nakład Gebethnera i Wolffa).

— Wydanie ubiegłego roku, pod redakcją prof. F. Zolla i dr. B. Heteżyńskiego „Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 14 maja 1924 r. O przerechowaniu zobowiązań prywatno-prawnych z motywami i objaśnieniami dla nieprawników”, w krótkim przeciągu czasu wyekserpło się w handlu księgarskim. Obecnie notujemy nową edycję powyższej książki, która przez dodanie rozporządzeń uzupełniających, bardziej szczegółowych objaśnień i skróconych rozróżnień w części prawie trzykrotnie większe od poprzedniego. Należy dodać, że jest to jedyne wydanie, opracowane przez osoby najbardziej kompetentne, bo głównych autorów rozporządzenia. (Nakład Gebethnera i Wolffa).

— Na półkach księgarskich ukazała się nowa książka Ferdynanda Gestla, zawierająca pod wspólnym tytułem „Ludzkość” dwa opowiadania: tytułowe i „Schemerzenczeich” jest mianem psa-przybłądy, wychowanego od małości przezobęd jeńców austriackich na Dalekim Wschodzie rosyjskim. Leży psa łączą się w sposób dziwnie tajemniczy z losami obozu jeńców i niedalekiej, nieprzychylnie dla jeńców, wioski osadników rosyjskich. „Ludzkość” stanowi historję przemian psychicznych szorstkiego profesora-jeńca uciekającego wśród niesłychanych trudności podróży przez Persję do kraju. Oba opowiadania cechują znane już szerokim kołom czytelników zalety pióra Gestla. (Nakład Gebethnera i Wolffa).

— Jerzy Ostrowski autor „Obok życia”, napisał jednocześnie dwie nowe powieści: „Chorągiew na dachu” i „Sztandar na maszecie”, które niedawno wyszły staraniem Izmy wydawniczej Gebethnera i Wolffa. Powieści te ukazują czytelnikom dwie strony psychiki polskiej. „Chorągiew na dachu” — to dzieje Zbigniewa Karcewskiego, prelatawickiego miłośnika i chwilejności duszy polskiej. „Sztandar na maszecie” ukazuje nam, przeciwnie, całą ciężką ducha polskiego nie wyrodniejszej w niewoli, lecz — właśnie zwartej w sobie i zolbrzymiałej wśród walk i tęsknoty za ojczyzną, której to miennej duszy przedstawicielem jest bohater powieści, Tomasz Krzesz, wywieziony wojennym sztandar polski na maszecie okrętu, mkającego jak... „pociąg ku nowym przestrzeniom dla naszego zolbrzymiałego ducha”.

— Ukazały się nowe tomy „Piśm” Wł. St. Reymonta, wydania zbiorowego z przedmową Adama Grzymały-Siedleckiego, a mianowicie: t. XVI „Ave Patria”, zbiór nowel i t. XVII „Marzyjele”, szkice powieściowy i dwie nowele. (Nakład Gebethnera i Wolffa).

— Pani Julia Baranowska-Borowa i Jadwiga Wierzbńska opracowały „Metodykę nauczania śpiewu w szkole ogólnokształcącej”. (Nakład Gebethnera i Wolffa).

— Nasze Rocznice. — Wybór Poezji i Prozy na Rocznice Narodowe — ułożyła Marja Dynowska. Wydawnictwo Towarzystwa Szkoły Ludowej. Zbiorek ten ma na celu dostarczenie materiału deklamacyjnego i odczytowego naszym obchodom narodowym, a układowy był z myślą o młodzieży i jej kierownikach. Mimo całego piętyzmu dla nazwy martyrologji narodowej, główny nacisk położony został na rocznicę poświęcony dnem chwały lub też pamięci wielkich mężów Polski. Zbiorek ten winien się znaleźć w każdej bibliotece szkolnej. (Wydawnictwo Tow. Szkoły Ludowej).

— Wacław Sobieski. „Bolesław Chrobry”. Wydawnictwo Tow. Szkoły Ludowej. Mała ta książka, napisana wytworem piórem snanego uczonego, zawiera znakomitą charakterystykę działalności, znaczenia Chrobrego i postaci Bolesława Chrobrego i odda niesocenione usługi w roku jubileuszowym koronacji Wielkiego Twórcy Państwa Polskiego.

Pięknym uśmiechu eleganckich osób jest Białe złoto 22 krt. Barona

Patent Rp. zat. w zupełności zastępuje drogą płatną

Żądaje u pp. lekarzy dentyстів albowiem

Białe złoto — Białe zęby

Skład główny BAFINERJA BARONA Warszawa, Królewska 39.

Wilno: M. Stowca, Wielka 30. 5

Muzyka w Wilnie.

Choć piszący kronikę muzyczną należałoby trzymać się ściśle porządku kronologicznego, nie mogę się powstrzymać od tego, aby przedewszystkiem nie omówić wydarzeń, które najbliższe pozostało wrażeń. A więc dwa koncerty Orłowa. Wydaje się to prawie nioprawdopodobnym, ale tak jest. Orłowi od czasu swej artystycznej bytności w Wilnie osiągnął jeszcze wyższy stopień techniczny precyzyjności gry, która stara i najwybitniejsza w sztuce tego artysty. Orłowi to istny czarodziej dźwięku fortepianowego.

Jego interpretacja nie porywa wielkością koncepcji, ani siłą przetworzonej w dźwięki indywidualności artystycznej, lecz jest poezją barwy dźwiękowej, przemawia do poczucia piękna czysto muzycznego, raczej umysłowego niż intelektualnego. Te cudowne splewne pianissima, ta organowa w razie potrzeby cisłość dźwięku, w zestawieniu z efektami lutniamiem czy klawesynowemi dowodzą nie zwykłego, rzetelnego artysty technicznego, w którym Orłowi nie wielu ma sobie równych. Jak zawsze tak i tym razem najlepiej wypadły drobniaki, które nadają nieco nikłości programowi Orłowa, a więc listzowski przeróbki pieśni i walców Schuberta, Mozart, Gluck, wales i study Chopina, główna pozycja Poulenc'a itp. Z większych utworów, mimo niegłębokego forte, najwięcej w interpretacji Orłowa podobają się Scherzo b-moll Chopina i Tarentella Liszta.

Na pozostałe atrakcje muzyczne ubiegłych dwóch tygodni złożyły się, jeśli się pamiętać, na poziomie popisu średnio uzdolnionego ucznia konserwatorium stojący koncert skrzypka p. Kantorowicza, trzy koncerty sił miejscowych, każdy poświęcony eskwicie utworom jednego kompozytora.

A więc mieliśmy bardzo pożyteczny ze względu na małą znajomość u nas wokalnego stylu wagnerowskiego, poranek poświęcony wyjątkom z Tannhausera, Lohengrina, Holendra tulażca, Siegfrieda, Tristana i Parsifala w wykonaniu bardzo starannie, doskonale wzu-

wającej się w styl p. Hendrychówny, p. Korsak - Targowskiej, prof. Ludwiga i dr. Szellgowskiego. Mieliśmy wreszcie poranek Noskowski, na którym zabrakło muzyki symfonicznej, najciekawszej w twórczości tego kompozytora, ze ślicznym kwartetem fortepianowym w wykonaniu kwartetu im. Moniuszki i kilku utworami chóralnymi, wykonanymi przez chór Lutni. Niestety muszała w ogrodzie Bernardyńskim okazała się bardzo niespodziewanie miejscem dla wykonania muzyki kameralnej.

Nareszcie i Moniuszko w swem ukochanym mieście dooczekal się wyłączenie sobie poświęconego koncertu. Niestety znowu w warunkach nie odpowiednich, bo na dziedzińcu uniwersyteckim i z pewnym krzywdzącym go przekształceniem jego arcydzieł. Wykonano naprzykład wyjątki z „Widm”, niegranych w Wilnie od bardzo dawna, wykonano bardzo dobrze przy współudziale p. Hendrychówny i zespołu uczni. Oprócz „Widm” wykonano wyjątki ze „Strasznej dworu”, „Halki”, śliczny „Tren” do słów Koehanaowskiego i jedną z ballad.

Jak widzimy z przykłądu tych trzech koncertów, piękna zamierzania jednostek rozbijają się wciąż o brak organizacji, łączącej we wspólnym wysiłku wszystkie organizacje muzyczne Wilna. Tam gdzie jest orkiestra, tam niema chóru, gdzie jest chór — tam niema orkiestry, a gdy się uda jedno z drugiemu połączyć, to znova solistów braknie.

A jakże pięknych rzeczy moglibyśmy dokonać, gdyby te wszystkie organizacje zechciały wzajemnie się wspierać dla krzewienia muzyki w Wilnie! S. W.

Sport.

Piłka nożna.

21 go kwietnia 1 p. p. leg. — Ż. A. K. S. 12 : 0 (8 : 0) dla 1 pułku. Gra niesiekawa z obryzaniem przewagą wojskowych, którzy dob-

Woda Koloriska 157E jest KORONA wszystkich wód kolońskich. 1/2 butelki 2,-, 1/4 butelka 2,75, 1/4 litr but. 4,50, 1/2 . . . 7,50. J. & S. STEMPNIEWICZ-POZNAŃ. ODDZIAŁY: WARSZAWA, KS. SKORUPKI 8, RADOM, PIASKI 12.

rze kombinują do przerwy, po przerwie zaś dostają się do przeciwnika i grają chaotycznie. Bramki zdobyli Nawróć — 5, Namysłowski — 4, Truchan — 1, Werenemann — 1 i samobójca. Rogów 7 : 0. Sędzia p. Mierzejewski dobry.

23-go kwietnia. Pogoń — Makabi 4 : 1 (2 : 0) dla wojskowych. Benjaminek „A” klasy Makabi wykazuje, iż „A” klasowców jej jest mocno problematyczną i ma zapewniony... Spadek do klasy „B”. Gra na niezbyt wysokim poziomie z przewagą Pogoni, obecnie jednak przechodzący okres słabości. Możliwe że przyczyną tego są ciężkie mecze o mistrzostwo Polski. Wszystkie bramki strzelił Szaller w 32, 44, 63 i 80 min. gry, dla Makabi Szyfrin w 48 min. Rogów 6 : 1 dla Pogoni, sędzia p. Koswiner.

Kolarstwo.

W dniu dzisiejszym w parku Żeligowskiego o godz. 4 p. p. odbędzie się pierwsze w obecnym sezonie wyścigi kolarskie. Za względu na poważną rolę kolarstwa w sporcie polskim, pożądanym jest przybycie licznych rzesz na te wyścigi. Jotka.

Z prowincji.

GŁĘBOKIE.

Prasa codzienna, tak stołeczna, jak i prowincjonalna, dużo udziela

miejsca na swych łamach naszej Policie Państwowej. Przysnajemy się otwarcie, że częściej notowane są ujemne strony wystąpień tego organu bezpieczeństwa publicznego, zresztą dla zupełnie zrozumiałych przyczyn. Bawim czyż można spodziewać się ostatecznie od przygodnego człowieka, którego — w przeważnej części — do wstąpienia do P. P., zmusza konieczność znalezienia kawałka chleba, należytego, z rozumieniem, spełniania obowiązków.

Wiemy, iż ci — za tak powiemy — przygodni, czy też przejściowi (bo dotychczas nie stabilizowani) funkcjonariusze P. P., nie posiadający elementarnych znajomości zadań i obowiązków, jakie mają spełniać, często błądzą. Błądzą z tego, że nie umieją odróżnić prawa od bezprawia. Sądzimy, że błądzą tylko dla tego, iż dotychczas nie mieli oni gdzie tej powieźliwskiej specjalnej wiedzy zasięgnąć!

Azkołwiek na terenie Rzeszpitej istnieje dużo szkół posterunkowych P. P., to jednak jeszcze wiodniejszą mamy ich ilość niewystarczającą, jeśli obecnie wśród niższych funkcjonariuszy P. P. jest znaczny odsetek nie przeszkolonych.

Nie lepiej dzieje się i w naszym Województwie, w którym na 7 komend Powiatowych funkcjonują tylko 2 szkoły polijcyjne; te-

mi są szkoła przodowników przy K-dzie Okręgowej Wileńskiej i szkoła posterunkowych przy K-dzie Miejskiej.

Do tych 2 szkół przybywa jeszcze jedna „Pierwsza Szkoła Posterunkowych Polijji XVI okręgu Wileńskiego w Głębokiem”.

Temu to zdarzeniu niezmiernie jesteśmy radosi. W dn. 17 b. m. po poświęceniu lokalu pod szkołę przez miejscowego ks. dziekana A. Ziolkiewicza dokonano w Głębokiem otwarcia szkoły posterunkowych. Szkoła ta obsłużyć będzie 3 powiaty: Brasławski, Duniłowicki i Działieski.

Kurs trwał ma 2 — 2 1/2 miesiąca. Na pierwszy kurs K-dy Powiatowe wydelegowały 40 posterunkowych, co stanowi pluton szkolny. Uczniowie są skończonymi w b. dogodnym lokalu. Nauka odbywa się od 7 do 18 ej.

Komendantem plutonu szkolnego wyznaczono jednego z lepszych starszych funkcjonariuszy et prod. Sadowskiego, który jednocześnie jest instruktorem broni i gimnastyki.

Szkola ma za zadanie przeszkolenie 950 posterunkowych.

Szkola pozostaje pod bezpośrednim kierownictwem i nadzorem K-ta P. P. pow. Działieskiego, komisarza Bronisława Liefko, który dużo włożył sił i energii w sprawę uruchomienia tej szkoły.

Miejmy nadzieję, że w niedalekiej przyszłości przeczytamy wiadomości o otwarciu jeszcze paru szkół takich.

Czem więcej szkół, czem prędzej zostaną one uruchomione, tem wcześniej pozyskamy wyszkolonych posterunkowych.

Observator.

WOŁOŻYN.

Na posiedzeniu Sejmiku w dniu 16 maja r. b. obradującego pod przewodnictwem Starosty Wartmana, wykluczony został jednogłośnie członek Sejmiku, poseł na Sejm Hołowacz z grona Sejmiku, na podstawie uchwał Rad Gminnych domagających się wykluczenia, za oszczerstwa rzucane na wójtów i sekretarzy, obelgi miotane na Starostę, złożonego memoriału wójtów i sekretarzy całego powiatu, oraz Związku Osadników Wojskowych. Przedstawiciele powiatu członkowie Sejmiku, zroz-

mieli, że działalność p. Hołowacza jest szkodliwą i należy z nią zerwać. Protest całego powiatu niech ośmieli Kluby Sejmowe, stojące na gruncie państwowym, do zajęcia jednolitego frontu, jak to miało miejsce na plenum Sejmiku Wołyńskiego w dniu 16 maja r. b. i wydania posła Hołowacza, którego wzięła już Prokuratura w opiekę i wkrótce wystąpi z wnioskiem o wydanie, — niech sprawiedliwości stanie się zadość, — dośięgł wicherzła w powiecie i podrywania autorytetu miejscowym władzom polskim, dośięgł już oklamywaną ludność.

Panie posle: rola twoja już się skończyła, więc odpoczynek wkażany.

Ze świata.

Rodzice odpowiedzialni za dzieci.

Rumuńskie Ministerstwo Oświaty zarządziło w końcu roku ubiegłego przeprowadzenie inspekcji kontrolnych w szkołach i niższych szkołach kilku okręgów szkolnych.

W rezultacie tej inspekcji, polecono zarządom szkół stosownie jaknajbardziej kar jak również kontrolowanie ksiątek czytanych przez uczniów a przynoszonych przez nich do szkół. Personel szkolny zobowiązany został do pomagania dyrektorowi w czuwaniu nad uczniami. Dla ułatwienia kontroli uczniowie nosić muszą eszaki uniformowe i na rękach naszytki z numerem osobistym. W razie przewinienia ucznia pociągani zostają do odpowiedzialności karnej jego rodzice lub osoby ich zastępujące. Niezależnie od tego, uczeń podlega jeszcze srogiej karze osobistej.

Teatr Polski „Lutnia”. Dziś „Hiszpańska mucha” farsa Bacha. Początek o g. 8 wiecz. Teatr Letni. Dziś „Najpiękniejsza z kobiet” operetka Bromme. Początek o g. 8 wiecz.

„HELIOS” film 1925 r. Potężny dramat erotyczny w 7 aktach. W Wilnie primadonna operetki Kazimiera NIEWIAROWSKA i luminarz scen polskich Józef WĘGRZYŃSKI słynna Dagny Servaes i tami. OSTATNIE DNI!

„Piccadilly” Dziś sensacja! OKO ZA OKO

„Polonia” Dziś premiera! Aktualne wybitne arcydzieło sezonu podług słynnej powieści Ernesta Wałda dramat współczesny w 8 akt. w rolach głównych znakomity ILAN ANGELO i uroczą WILMA BANKY.

634-0 KRAWIEC WOJSKOWY I CYWILNY L. KULIKOWSKI Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 33-A. POLECA: duży wybór materiałów angielskich i krajowych, oraz przyjmuje wszelkie roboty z własnych i powierzonych materiałów. Sprzedaż materiałów, gotowych pań zimowych, jesienno-wiosennych i garniturów, oraz płaszczów nieprzemakalnych pierwszorzędnej jakości po cenie fabrycznej. Tamże potrzebny chłopiec donauki. I na raty.

25 TYS. ZŁ. SPRZEDAM ilość folwark z leśnictwem 1 1/2 km. od stacji kolej. nad jeziorom, 1 1/2 godz. drogi od Wilna. Miejscowość wyjątkowo ładna i zdrowa. Folwark 23 ha. wszystkie zabudowania nowe. Dom letniskowy nowy 7 pokoi. Wiadomość: Portowa 66 m. 1.

Ogłoszenie. Dyrekcja K. P. w Wilnie, ogłasza niniejszym przetarg na odnowienie fasady gmachu Dyrekcji - noj przy ul. Słowackiego Nr. 2 w Wilnie z materiałów przedsiębiorcy, przyczem żadne zalozki wydawane nie będą. Roboty składają się z naprawy i przetarania tynków, naprawy zemeń i boniowań, naprawy spływów blaszanych z pomalowaniem na olejno, zmiany rur zainstalowanych na rury z blachy cynkowej, zmiany balustrady na nową drewnianą, malowania od zewnątrz okien i drzwi, malowanie farbą klejową ścian fasady, oraz zrobienia żelaznej bramy według projektu Dyrekcji. Warunki oddania robót i rysunku oglądać można w Wydziale Drogowym Dyrekcji w Wilnie, ul. Słowackiego Nr. 2, drugie piętro, pokój Nr. 15. Oferta winna przewidywać ogólną ryczałtową sumę za całokształt robót. Do oferty winien być dołączony kwit Kasj Dyrekcyjnej o wnieśieniu wadium w wysokości 1000 złotych gotówką. Termin wykonania robót 1 go września 1925 roku. Termin składania deklaracji w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem: „Wydział Drogowy — oferta na odnowienie fasady”. upływa dnia 2 go czerwca 1925 roku o godz. 12 ej w południe. Oferty winne być składane do specjalnej skrzynki, znajdującej się w Prezydium Dyrekcji K. P. w Wilnie, ul. Słowackiego Nr. 2. 1945-1 Dyrekcja K. P. w Wilnie.

Do solidnego, świetnie prosperującego Chrzęść. Przedsiębiorstwa Handlowego w Wilnie, celem powiększenia takowego poszukujemy spółnik (osza) z udziałem w pracy lub bez, z 15 000 złotych kapitałem nie mniej. oferty uprasza się składać do Biura Reklamowego St Grabowski, ul. Garbarska Nr. 1 pod (Solidność). 380-2

Młody, energiczny ról- niki poszukuje posady kasjera, biuralisty lub rachmistrza, można w majtku, ukochany praktykę w najkuchniejszym majtku na krenach. Świadcstwo uczciwości oraz kandyd. 200 300 zł. może wnieść na żądanie. Oferty do Dział. Wil. dia „200-360”

Do Szanownych Odbiorców! Sprawdziliśmy na skład większą ilość preparatów na sezon obecny: IZOMOL — bezwonny proszek do tępienia moli i ich zarodków, oraz PARASITOS — radykalny środek na pluskwy i ich zarodki. Polecając hask. uważa Sz. Odbiorców wysoką wartość tych preparatów, ze względu na ich niezwykły skutek w działaniu, uprzejmie komunikujemy, że sprzedaż uskuteczniamy hurtowo i detalicznie. 4231-0 J. B. SEGALL Sp. Akc. w Wilnie.

Na sezon obecny sztuczne wody mineralne (Ems, Vichy, Karstadiin.) oraz CHŁODZĄCE NAPOJE poleca Zakład Wód Mineralnych E. Tromszczyński współwl. prowizor W. WRZEŚNIEWSKI. WILNO ZAKŁAD: ul. Piwna 7. SKLEP: Wielka 50.

K. DĄBROWSKA Wilno, Niemcewka 3, m. 6. PIANINA, FISHARMONJE nowe zagraniczne i używane oraz FORTEPIANY do wydzierżawienia.

Dr. Blumowicz Dr. E. Suszyński choroby weneryczne. choroby weneryczne i skórne. al. Wielka 21. 9-11 8-7. do 1 pp. i od 4-7 wiecz. ul. Mickiewicza 30. 1352-15

Dr. B. SZYR WINDY choroby: skóra, weneryczne i nieogłoszone. Wielka 19, od 10-11 do 4-7. 323-11

Doktor O. ZELDOWICZ choroby weneryczne i skórne od 9-11 od 5-8 wiecz. 13

Doktor O. Ablamowiczowa akuszerka i choroby kobiece ul. Kasztanowa 7 m. 7, gods 9-10 15-5. 14

Francuska rodowita (z dyplomem) daje lekce, przygotowanie do matury pojedynczo i grupami, Tatarska ul. d. Nr. 11 m. 6. 2952-4

Insygnier lat 34, wysznania rzymsko-katolickiego, praktycznie samodzielnie w zakresie leśnictwa i rachunkowości rolniej, obszarajmiony ze sprawami podskocnym i załatwianiem interesów w instytucjach państwowych, poszukuje odpowiedniego stanowiska w Wieliczce, w dobrach ziemskich od szara. Świadcstwo i referencje na żądanie. Uprzejmie zgłoszenia: „Dziennik Wileński” dia R.F.P. 2070-3

Sumy gotówkowe na wysoki procent z gwarancjami pierwszorzędnym hipotek i banków lokujemy Dom Handl. Komis. „Zachęta” Portowa 6 d. Telef. 9 05. 1

JADŁODAJNIA K. O. K. ul. Zwajna 1 (na piętrze) wydaje zdrowe obiady mięsne oraz farjarkie w lokalu Związku Kresowców. Cena obiadu od 80 gr. 78-9

Letnisko w malowniczym miejscu do wynajęcia w Tułowcach st. kol. Bezdany Helena Siewicka. 2

Letnisko do wynajęcia w lesie sosnowym pół km. od przystanku, miejscowość sucha malownicza, s aw łąki o kilka kroków. Wydzierż. się W. Pohlanka 29 m. 3 cathy dzień

Letnisko z widokiem na jezioro, z kuchnią do odnawiania na lato Landwardów Potulidnowa 20. 0

Letnisko z widokiem na jezioro, z kuchnią do odnawiania na lato Landwardów Potulidnowa 20. 0

Letnisko z widokiem na jezioro, z kuchnią do odnawiania na lato Landwardów Potulidnowa 20. 0

Letnisko z widokiem na jezioro, z kuchnią do odnawiania na lato Landwardów Potulidnowa 20. 0

FLANCE warzywne, pastwne i kwiatowe, oraz cebulki, Mieczyki (Gladiolus), Begonia (B. hibryda) róże, bratki, goździki i t. d. poleca ZAKŁAD OGRODNICZY W. PLEBANCZYKA Wilno, Wileńska 10. 288-3

Ogłoszenie licytacji. Komenda P. P. pow. Wileńsko Trockiego ogłasza, że w dn. 27 go maja r. b. o godz. 10 ej przy ul. Subocz Nr. 3 odbędzie się licytacja wyprzedzająca przedmiotów z zakresu umundurowania i zaopatrzenia policyjnego ogólniej wagi około 2500 kg. Blizszych informacji względnie obejżenia przedmiotów przeznaczonych do licytacji dokonają zainteresowani w godzinach urzędowych pod wskazany adres. 2043 0 Komenda Powiatowa.

Każdy bez warunkowo powinien nabyć „WILNO” Kategoria Handlowo-Przemysłowa Informacyjna Ilustrowana, a znajdzie niezbędne informacje i wiadomości. 600 przeszło stron druku. Warto się przekonać! Cena wraz z dodatkiem Kalendarza Kupca tylko 2 zł. 60. Do nabycia w Redakcji Księgi, Garbarska 1, tel. 92. (Biuro Reklamowe) oraz we wszystkich księgarniach. 354

Pracownia krawiecka i sklep gotowych ubrań. W. NAGRODZKIEGO. WILEŃSKA 23. Przyjmuje obstanki z własnych i powierzonych materiałów. Dział gotowych ubrań poleca: palta wiosenne, letnie, garnitury, burki pod różną i t. p. Warunki ulgowe. 325-0

W. CHARYTONOWICZ I S-ka Apteczny Dom Handlowy Wilno, ul. Wielka Nr. 58, (przy kościele św. Kazimierza). Telefont 8-92

Poleca Doskonałą mączkę odżywczą Neophospatynę D-ra K. Wendy w Warszawie.

MALARZ pokojowy i sztyldów W. WOŹNICKI Wilno, ul. Wileńska Nr. 17 przyjmuje i wykonuje wszelkie roboty w zakresie malarstwa i sztyldów wchodzące. 197

Zarząd Wileńskiego Banku Ziemskiego podaje do wiadomości, że dnia 22 go czerwca r. b. o godz. 6 ej po poł. odbędzie się w Wilnie w lokalu Banku (ul. Mickiewicza Nr. 8) zwołane Walne Zgromadzenie akcjonariuszów Wileńskiego Banku Ziemskiego. Akcje, albo zaświadczenia instytucji kredytowych o zdepouowanych akcjach, z numeracją akcji, powinny być złożone w Banku przed dnem 15 go czerwca. Depozytariusze Wileńskiego Banku Ziemskiego, powinni przed dnem 15 go czerwca, przesłać Bankowi zaświadczenie o zamierzonem uczestnictwie w zgromadzeniu, dia sporządzenia przez Bank potrzebnych zaświadczeń. O ile w dniu 15 go czerwca okaże się, że zgromadzenie nie może dojść do skutku, z powodu niewystarczającej ilości przedstawionych akcji, to następnie Walne Zgromadzenie, stęownie do uwa g I ej § 2159 części I-ej T. X-go Zbioru Praw, zwołaniem zostanie na dzień 30 go czerwca r. b. o godzinie 6-ej po poł. Porządek dzienny: 1) Referaty Zarządu, oraz Rewizyjnej i Szacunkowej Komisji. 2) Sprawozdanie z operacji wileńskich za 1924 rok z rachunkiem strat i zysków i preliminarzem na rok 1925. 3) Bilans otwarcia w złotych na dzień 1 stycznia 1925 r. i postanowienia wynikające z Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospol. z dnia 25 go czerwca 1924 r. o bilansowaniu w złotych. 4) Zmiany §§ 12, 13, 19, 34 i 79 Ustawy Banku. 5) Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 grudnia 1924 r. o warunkach wykonania czynności bankowych. 6) Umowa z Zarządca Państwowym nad niemiem rosyjskich Banków Ziemskich. 7) Ustalenie wynagrodzenia członkom Zarządu i Komisji Szacunkowej, Rewizyjnej i Losowań. 8) Wybory. 2080

W Smiałowska Przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46, m. 6. 575-22

Dr. ŁUKIEWICZ choroby skórne i weneryczne. przyjmują od godz. 4-7 pop. ul. Ad. Mickiewicza 9, wejście z ul. Śniadeckich 1. W.Z.P.30

Dr. Leon Ginsberg choroby weneryczne, skórne ul. Trocka 3 zóg Wileńskich. od 8 1/2 do 11 4-7. W.Z.P.20

Dr. S. Berenzel choroby skórne, weneryczne i nieogłoszone. Przyjmuje 9-1pp. i 4-9w ul. Mickiewicza 28-5. W.Z.P.38

AKUSZERKA W Smiałowska Przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46, m. 6. 575-22

Dr. ŁUKIEWICZ choroby skórne i weneryczne. przyjmują od godz. 4-7 pop. ul. Ad. Mickiewicza 9, wejście z ul. Śniadeckich 1. W.Z.P.30

Dr. Leon Ginsberg choroby weneryczne, skórne ul. Trocka 3 zóg Wileńskich. od 8 1/2 do 11 4-7. W.Z.P.20

Dr. S. Berenzel choroby skórne, weneryczne i nieogłoszone. Przyjmuje 9-1pp. i 4-9w ul. Mickiewicza 28-5. W.Z.P.38

AKUSZERKA M. LAKNEROWA Przyjmuje od g. 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m. 5. W.Z.P.62 1424

Dr. W. LEGIEJKO choroby weneryczne. (Specjalne i solidne). Przyjmuje od 9-11, 6 1/2-7 1/2 w. ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1. W.Z.P.25.

Dziecinne grabie i szpade stalowe błyszczące ocynkowane poleca Jan Sennewaldt, Wilno, Końska 14, szalobry 1859

Plac na brzegu Wilji przy ul. Mił-j na Zwierzynie 1482 sąż. kw. od powiatu i dia celów przemysłowych sprzedaje się tanio. Dowiedz się ul. 5 maja Nr. 11 m. 8. 0

Plac na brzegu Wilji przy ul. Mił-j na Zwierzynie 1482 sąż. kw. od powiatu i dia celów przemysłowych sprzedaje się tanio. Dowiedz się ul. 5 maja Nr. 11 m. 8. 0

Plac na brzegu Wilji przy ul. Mił-j na Zwierzynie 1482 sąż. kw. od powiatu i dia celów przemysłowych sprzedaje się tanio. Dowiedz się ul. 5 maja Nr. 11 m. 8. 0

Plac na brzegu Wilji przy ul. Mił-j na Zwierzynie 1482 sąż. kw. od powiatu i dia celów przemysłowych sprzedaje się tanio. Dowiedz się ul. 5 maja Nr. 11 m. 8. 0

Plac na brzegu Wilji przy ul. Mił-j na Zwierzynie 1482 sąż. kw. od powiatu i dia celów przemysłowych sprzedaje się tanio. Dowiedz się ul. 5 maja Nr. 11 m. 8. 0

Plac na brzegu Wilji przy ul. Mił-j na Zwierzynie 1482 sąż. kw. od powiatu i dia celów przemysłowych sprzedaje się tanio. Dowiedz się ul. 5 maja Nr. 11 m. 8. 0

Plac na brzegu Wilji przy ul. Mił-j na Zwierzynie 1482 sąż. kw. od powiatu i dia celów przemysłowych sprzedaje się tanio. Dowiedz się ul. 5 maja Nr. 11 m. 8. 0

Plac na brzegu Wilji przy ul. Mił-j na Zwierzynie 1482 sąż. kw. od powiatu i dia celów przemysłowych sprzedaje się tanio. Dowiedz się ul. 5 maja Nr. 11 m. 8. 0

Plac na brzegu Wilji przy ul. Mił-j na Zwierzynie 1482 sąż. kw. od powiatu i dia celów przemysłowych sprzedaje się tanio. Dowiedz się ul. 5 maja Nr. 11 m. 8. 0

Plac na brzegu Wilji przy ul. Mił-j na Zwierzynie 1482 sąż. kw. od powiatu i dia celów przemysłowych sprzedaje się tanio. Dowiedz się ul. 5 maja Nr. 11 m. 8. 0

Plac na brzegu Wilji przy ul. Mił-j na Zwierzynie 1482 sąż. kw. od powiatu i dia celów przemysłowych sprzedaje się tanio. Dowiedz się ul. 5 maja Nr. 11 m. 8. 0

Plac na brzegu Wilji przy ul. Mił-j na Zwierzynie 1482 sąż. kw. od powiatu i dia celów przemysłowych sprzedaje się tanio. Dowiedz się ul. 5 maja Nr. 11 m. 8. 0

Plac na brzegu Wilji przy ul. Mił-j na Zwierzynie 1482 sąż. kw. od powiatu i dia celów przemysłowych sprzedaje się tanio. Dowiedz się ul. 5 maja Nr. 11 m. 8. 0